



Środa
05/05/2021
cena 2,50 zł

RZĄD WZNAWIA ZABIEGI PLANOWE I WALCZY Z MUTACJAMI COVID-19

Stale zmniejsza się liczba zachorowań koronawirusem w Polsce. Dlatego rząd zapowiada przywrócenie zabiegów planowych w szpitalach i regularne funkcjonowanie służby zdrowia. Jednak COVID-19 wciąż atakuje. W Polsce pojawiła się jego indyjska mutacja.

s.5

EKONOMIŚCI I AGENCJE RATINGOWE CHWAŁĄ POLSKĘ

s.12

„Tak” dla Funduszu Odbudowy

SEJM \ Mimo nacisku sympatyzujących z opozycją mediów i polityków Koalicji Obywatelskiej politycy Lewicy pozostali przy deklarowanym zdaniu – za ratyfikacją ustawy umożliwiającej uruchomienie Funduszu Odbudowy. Przy swojej opinii pozostali też posłowie Solidarności, którzy byli na „nie”. Głosowanie w sprawie zgody dla Funduszu Odbudowy zakończyło się po zamknięciu tego wydania gazety. Jego los był jednak przesadzony.



s.3

ŚWIAT s.7

Gatesowie – najdroższy rozwód świata

Bill i Melinda Gatesowie ogłosili, że po 27 latach małżeństwa się rozwodzą. Nadal jednak będą współpracować ze sobą w największej prywatnej fundacji dobroczynnej na świecie. Gates to współzałożyciel Microsoftu. Długo jego majątek jest oceniany na 130 mld dol.

POLSKA s.3

Komorowski wraca z emerytury

Bronisław Komorowski w towarzystwie parlamentarzystów PiS oraz konserwatywnych posłów PO złożył kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Wydarzenie to uznawane jest za inaugurację nowego ruchu politycznego, którego patronem ma być były prezydent.

ŚWIAT s.6

Niemieckie media promują dewiacje wśród dzieci

Niemiecka telewizja Deutsche Welle zapowiada emisję filmu dokumentalnego „Drag kids”. Opowiada on historie dzieci będących transwestytami. Dokument ten został z ogromnym entuzjazmem przyjęty w środowisku LGBT za oceanem.

GOSPODARKA s.8

KPO to szansa dla rolnictwa

Planując z Krajowego Planu Odbudowy to dodatkowy zastrzyk dla polskiego rolnictwa, obok innych środków UE i krajowych programów – powiedział premier Mateusz Morawiecki. – Ponad 160 mld zł, które trafią z budżetu UE na polską wieś w najbliższych latach, to rekordowe środki – ocenił komisarz UE ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski.



LIZINIEWICZ \ Dzieci – inaczej nie można określić polityków PO. Borys Budka i spółka roszczą sobie prawo do tego, aby rozgrywać światową gambit, a w gruncie rzeczy to grupa rekonstrukcyjna braci Dalton z komiksów o Lucky Luke'u.

s.2



TELUK \ Rosyjskie służby agenturalne poczynają sobie w Europie coraz śmielej. Wszędzie tam, gdzie podważane są porządek prawny, zasady demokracji, zaufanie do instytucji państwa, można podejrzewać, że macza w tym ręce rosyjski wywiad.

s.14





François de La Rochefoucauld

(1613–1680) francuski pisarz, pamiętnikarz i filozof, refleksje na temat natury ludzkiej zawarł w zbiorze „Maksymy i rozważania moralne”

„Kto mniema, że znajdzie w sobie tyle, by obejść się bez całego świata, myli się bardzo; lecz kto sądzi, że świat nie może się obejść bez niego, myli się jeszcze bardziej.”

2

ŚRODA 5 MAJA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Środa	05.05	Opady deszczu
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Irena, Penelopa, Pius, Stanisław, Stanisława, Teodor, Waldemar, Zdzisław
05:00	20:05	

Gdańsk	Lublin
13°C	18°C
5°C	5°C
Katowice	Kraków
16°C	19°C
3°C	3°C
Łódź	Poznań
14°C	13°C
3°C	3°C
Warszawa	Wrocław
15°C	11°C
4°C	1°C

Czwartek	06.05	Opady deszczu
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Benedykta, Domagiewicz, Edibert, Ewodia, Ewodusz, Filip, Gościwit, Jan, Judyta, Jurand, Miłodrog, Placyd, Teodot
04:58	20:07	

Gdańsk	Lublin
11°C	12°C
4°C	7°C
Katowice	Kraków
11°C	12°C
6°C	6°C
Łódź	Poznań
10°C	11°C
7°C	6°C
Warszawa	Wrocław
11°C	12°C
7°C	7°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Nikt nie czeka

Powrót Bronisława Komorowskiego do polityki to wydarzenie równocześnie nieoczekiwane i niewyczekiwane. Od 2005 r. jeszcze przez kilka lat duża grupa osób wierzyła, że Aleksander Kwaśniewski ma jeszcze do odegrania jakąś ważną rolę, oczywiście w walce z PiS. Żadna z inicjatyw eksprezidenta jednak nie odniosła sukcesu, a on sam stał się raczej postacią z memów niż cenionym uczestnikiem debaty publicznej. Później bardzo długo czekano na powrót Donalda Tuska, historia się jednak powtórzyła. Były premier w kraju przestał porywać tłumy, ale wrogów wciąż ma zdeklarowanych. Za granicą na pewno czuje się lepiej i bezpieczniej. Natomiast prezydent Bronisław Komorowski memem stał się już w chwili opuszczenia pałacu. Oparcie na nim budowy nowej inicjatywy konserwatywnej brzmi jak żart i niczym więcej nie będzie.

Rafał Zawistowski



LESZEK GALAROWICZ

Dobry powrót do szkoły

Od wczoraj do szkół w pełnym wymiarze wrócili najmłodsi uczniowie. Za niecałe dwa tygodnie do nauki stacjonarnej powrócą też ich starsi koledzy, najpierw w formie hybrydowej, potem w pełni stacjonarnej. W mediach pojawiają się zasiewające strach sygnały, jakoby żądni jedynie nauczyciele po powrocie zamierzali wyłącznie testować, sprawdzać, udowadniać uczniom, czego nie wiedzą. To ma niewiele wspólnego z rzeczywistością. Może to psychoza strachu, może wygodła lub inne przyczyny sprzyjają petycjom pod hasłami powrotu do szkół dopiero we wrześniu. Różnej maści eksperci wypowiadają się w mediach krytycznie o decyzji ministra edukacji, co jest nieracjonalne, zwłaszcza biorąc pod uwagę najmłodszych uczniów, którzy jak kania dżdżu potrzebują bezpośredniego kontaktu z nauczycielem, a także z rówieśnikami. Skoro sytuacja epidemiczna znacząco się poprawia, nie ma powodu pozostawiania dzieci w domach. Każdy dzień spędzony w szkole jest dla nich bezcenny, nie tylko ze względów edukacyjnych, ale przede wszystkim społecznych.



Marcin Wolski

Pomocy!

Siedzi Michnik jak żebrak na warcie
i od Szwedów prosi o wsparcie.
Bo niestety dopadła go bieda,
się bez wsparcia „Gazeta” nie sprzeda.
Siedzi Michnik, kapelusz położył:
„Sprawcie, Szwedy, by biznes mi ożył,
co rzucicie, przyjmę z ochotą,
szwedzki stół, szwedzki seks, szwedzki potop”.
Ongiś organ nie równał się żaden,
od Kamczatki po Dunaj i Łabę.
A dziś uwiąd, na krach się zanosi.
Może brata o pomoc poprosi?
Siedzi Michnik i strasznie się biedzi.
Może więc brat za niego posiedzi!

Ryszard
CzarneckiŚwiat, śmierć,
statystyka...

Czytam właśnie tragiczną statystykę przyczyn zgonów na świecie w okresie od 1 stycznia 2021 r. do 19 kwietnia br. Liczby dotyczące wszystkich kontynentów. Malaria była przyczyną 117 tys. zgonów, grypa – 146 tys. Samobójstwo popełniło 318 tys., a w wyniku wypadków drogowych zginęło 401 tys. ludzi. Równie pół miliona pochłonąć miał HIV/AIDS. Alkohol to powód śmierci 743 tys., a COVID-19 aż 1 mln 184 tys. Więcej jeszcze zgonów odnotowano z powodu chorób związanych z paleniem – 1 mln 485 tys. Rak pochłonął 2 mln 439 tys. przypadków śmiertelnych. Śmierć z głodu (!) to powód zgonu 3 mln 321 tys. (dotyczy to oczywiście głównie Afryki). Jednak największe śmiertelne żniwo zebrało zabijanie dzieci w łonach matek, czyli – mówiąc językiem eufemistycznym – tzw. aborcja: 12 mln 654 tys.! Nie będę komentował tych statystyk przedstawionych przez Life Issues Institute na podstawie danych z Worldometers. Myślę, że każdy wyciągnie z tej czarnej listy odpowiednie wnioski, zgodne z własnym rozumem i sumieniem. „Mądrej głowie dość dwie słowie” – jak mówi staropolskie powiedzenie wzięte z łacińskiego: „Sapientia sat”.

Jacek
LiziniewiczPO odmrozi
sobie uszy

Dzieci. Inaczej nie można określić polityków Platformy Obywatelskiej. Borys Budka i spółka roszczą sobie prawo do tego, aby rozgrywać światowe gambity. Wiedzą, co myśli sobie Władimir Putin, a także co uważają przywódcy USA. Mają zawsze pełne gęby frazesów o tym, co kto powinien. Wkoło słowa, słowa, słowa... Gdy przychodzi robić zwykłą, codzienną politykę, to wychodzi, że najczęściej jest to grupa rekonstrukcyjna braci Dalton z komiksów o Lucky Luke'u. Tym razem PO postanowiła pohandlować Unią Europejską. Zamiast trzymać się własnego, twardego kursu, w sprawie wspólnoty europejskiej postanowiła sugerować, że bliżej jej do Grzegorza Brauna i Roberta Winnickiego. Oczywiście nie wynikało to z poglądów. Dla nich wartości europejskie są jedynie fasadą, a obecna antyunijność – tylko mądrością etapu. Jedyne bowiem, co się nie zmienia, to nienawiść do PiS. To sprawia, że za każdym razem wiadomo, jak liderzy PO się zachowają. Tak było z 500+, gdy byli przeciwko, i tak jest też z Funduszem Odbudowy. Pierwszy kazus niczego ich nie nauczył. Czekam na następną zimę. Jeśli PiS nakaże nam ustawą nościć czapki, to posłowie PO odmrożą sobie uszy.



NOWA „GAZETA POLSKA”

TYGODNIK \ Jest już do nabycia w kioskach i w sprzedaży elektronicznej nowy numer „Gazety Polskiej”. Chcą być Państwo lepiej poinformowani i wiedzieć więcej o kulisach wielkiej polityki? Nic prostszego, polecamy nowe wydanie najlepszego tygodnika w Polsce!



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

ŚRODA 5 MAJA 2021

3

SEJM \ Burza wokół ustawy ratyfikującej

„Tak” dla Funduszu Odbudowy

Mimo nacisku sympatyzujących z opozycją mediów i polityków Koalicji Obywatelskiej politycy Lewicy pozostali przy deklarowanym zdaniu – za przyjęciem Funduszu Odbudowy. Przy swojej opinii pozostali też posłowie Solidarnej Polski, którzy byli na „nie”. Głosowanie w sprawie zgody dla Funduszu Odbudowy zakończyło się po zamknięciu tego wydania „Codziennej”. Jego los był jednak przesądzony.

Jacek Liziniewicz

Kwestia Funduszu Odbudowy podzieliła scenę polityczną. Początkowo wydawało się, że większy problem mają politycy Zjednoczonej Prawicy. Wszystko przez postawę Zbigniewa Ziobry, który twardo sprzeciwił się Funduszowi Odbudowy. Wczoraj politycy Solidarnej Polski potwierdzili swoje zdanie.

– Wyrażamy i wyrażaliśmy w tej sprawie swoje poglądy. Szanujemy naszych współkoalicjantów, naszych kolegów, czasami nawet przyjaciół. Różnimy się, odpowiedzialność za Polskę wymaga też odpowiedzialnego głosowania. Rozumiemy, że są takie sprawy, w których możemy głosować inaczej, i nasi koledzy też to muszą zrozumieć. My w tej sprawie



O godz. 16, gdy zaczęła się debata nt. zgody na ratyfikację Funduszu Odbudowy, PiS wzywało do jedności z UE
| fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

widzimy zbyt wielkie ryzyko dla Polski, abyśmy mogli zmienić zdanie – mówił Zbigniew Ziobro.

Dużo większy chaos jest w opozycji. Wczoraj politycy PO skupiali się na tym, by przelożyć głosowanie w sprawie poparcia dla unijnego Funduszu Odbudowy. Bezskutecznie.

Platforma Obywatelska w tej sprawie stała się de facto partią antyunijną. Nie kieruje się interesem UE ani Polski, ani zwykłych Polaków. Opóźniając pracę nad ratyfikacją dokumentów, opóźnia tym samym Krajowy Plan Odbudowy, czyli nad mechanizmem, który będzie przekazywał pieniądze Po-

lakom – mówi „Codziennej” prof. Piotr Wawrzyk, wiceminister spraw zagranicznych.

Wczoraj PO próbowała bronić swojego zdania, ale robiła to bez przekonania. Po posiedzeniu dwóch sejmowych komisji, finansów i spraw zagranicznych, wiadomo już było, że Platforma musi zła-

godzić swoje twarde stanowisko. Wczesnym popołudniem pojawiły się sugestie, że politycy PO wstrzymają się do głosu.

O godz. 16, gdy zaczęła się debata nt. zgody na ratyfikację Funduszu Odbudowy, PiS wzywało do jedności z UE. – To nie są jakieś abstrakcyjne środki europejskie, to są kwoty, które mają pomóc polskim szpitalom, inwestycjom. Apeluję do wszystkich klubów: przystąpmy do tego głosowania w poczuciu odpowiedzialności za los Polski – mówił Mateusz Morawiecki. W podobnym tonie wypowiedzieli się politycy Lewicy.

PO zgłosiła wówczas wniosek o przeniesienie głosowania i debaty. Wniosek przepadł, przeciwko zagłosowało 276 posłów. Liczba symboliczna, Borys Budka miał budować koalicję, biorąc ją na sztandary...

Komorowski wraca z emerytury

POLITYKA \ Bronisław Komorowski w towarzystwie parlamentarzystów PSL oraz konserwatywnych posłów Platformy Obywatelskiej złożył kwiaty przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Wydarzenie to uznawane jest za inaugurację nowego ruchu politycznego, którego patronem ma być były prezydent.

Na zdjęciach zamieszczonych przez PSL na Twitterze wieniec przed Grobem Nieznanego Żołnierza składają wraz z Bronisławem Komorowskim szef ludowców Władysław Kosiniak-Kamysz, wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski (PSL) i Kazimierz Michał Ujazdowski (KO). Towarzyszyli im także Czesław Mroczek i Ireneusz Raś z KO oraz Michał Kamiński i Jacek Protasiewicz z PSL.

Do sprawy na antenie TVN24 odniósł się Komorowski. Pytany o to, czy chce być patronem nowej centroprawicy, stwierdził, że „jakieś pomysły ze strony PSL są”. – Ja wspieram jeden zasadniczy, tzn. stworzenia wokół PSL ruchu, który by skupił ludzi o poglądach konserwatywnych, ale z kręgu

dzisiejszej opozycji demokratycznej, jako przeciwstawienie radykalnemu konserwatyzmowi, jaki reprezentuje PiS, bo konserwatyzm nie jedno ma imię – powiedział.

Były prezydent tłumaczył, że całe życie był konserwatystą w poglądach na kwestie obyczajowe i liberałem w kwestiach ekonomicznych. – Warto nie dać zawłaszczyć PiS i nacjonalistom takich wartości, jak naród, rodzina, patriotyzm, tradycyjny system wartości – podkreślił.

Przekazał, że po niedzielnym spotkaniu wydano oświadczenie, w którym napisano o woli współpracy różnych środowisk politycznych, które chcą modernizować Polskę w zgodzie z tradycyjnym systemem wartości. – Tu nie ma mowy

o rozbijaniu, przeciąganiu kogokolwiek w polityce. Jestem otwarty na współpracę z różnymi środowiskami opozycyjnymi, ale doceniam w pełni to, że wokół Kosiniaka-Kamysza skupia się środowisko, które ma odwagę powiedzieć: chcemy odwoływać się do tradycyjnego systemu wartości, bo chcemy także przyciągnąć wyborców centroprawicowych, a nie tylko liberalnych, lewicowych. Nie można mówić tylko do wyborców z wielkich miast – mówił.

Poseł PO Ireneusz Raś w rozmowie z portalem Niezależna.pl przyznał, że jest zwolennikiem „rozmów z ugrupowaniami centrowymi i centroprawicowymi o utworzeniu dużego bloku” i ma nadzieję, że „Platforma będzie głównym podmiotem w budowie tego bloku”.

– Nie widzę w Komorowskim potencjału albo zdolności do tego, żeby zrealizować ten ruch skutecznie. Na pewno pokazuje to jedno – Platforma słabnie i różne nuryty i osoby starają się zapełnić pustkę, która się wyłania – ocenił prof. Mieczysław Ryba z KUL w rozmowie z portalem Niezależna.pl.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

Michnik zebrze o pieniądze

MEDIA \ Redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” przekroczył granice przyzwoitości. Adam Michnik w święto Konstytucji 3 maja oraz w Światowym Dniu Wolności Prasy na łamach szwedzkiego dziennika „Dagens Nyheter” zwrócił się z prośbą o wsparcie finansowe Fundacji „GW”.

Całostroncowa reklama zawierała tekst Michnika zatytułowany: „Nie ma wolności bez solidarności”, w którym redaktor naczelny „Gazety Wyborczej” porównał „atak polskiego rządu na ekonomiczne podstawy wolnych mediów” do ataku na Kapitol, który miał miejsce 6 stycznia. Ponadto Michnik usiłował przekonać, że 30 lat po upadku muru berlińskiego oraz upadku Związku Radzieckiego polskie społeczeństwo ponownie zmuszone jest bronić wywalczoną za ogromną cenę demokracji.

Pod artykułem znalazł się apel do Szwedów o „wsparcie niezależnego dziennikarstwa”. „Pomóż nam uratować wolne media w Polsce. Wesprzyj Fundację »Gazety Wyborczej«” – głosił napis, pod którym dołączono adres strony internetowej umożliwiającej wpłatę pieniędzy. Redaktor naczelny „Dagens Nyheter” Peter Wolodarski

napisał w mediach społecznościowych, że reklama „Gazety Wyborczej” została opublikowana bezpłatnie.

Żenujący apel Michnika został zauważony przez internautów. Liczni użytkownicy Twittera są zniesmaczeni postawą naczelnego „Wyborczej”.

Nadmieńmy, że to nie pierwszy raz, kiedy Michnik żali się zagranicznej prasie na brak wolności mediów w Polsce. Przypomnijmy, że w lutym tego roku na łamach włoskiej „La Repubblica” przekonywał, że „rząd polski nienawidzi wolnej prasy”. Później zaczął porównywać media publiczne do propagandy Josepha Goebbelsa i Andrieja Żdanowa. W jednym zdaniu padły nawet słowa o „reżimie Kaczyńskiego”, „wojnie przeciwko kobietom” i „wojnie przeciwko wolnym mediom”.

Marlena Nowakowska

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14-15 PUBLICYSTYKA
17 OBRONA NARODOWA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

ROZPOCZĘŁY SIĘ MATURY

EDUKACJA \ We wtorek rozpoczęły się matury. Ok. 271 tys. tegorocznych absolwentów liceów ogólnokształcących i techników przystąpiło o godz. 9 do obowiązkowego pisemnego egzaminu z języka polskiego na poziomie podstawowym. Dzisiaj egzamin z matematyki.

NASZ TEMAT \ Gdy dziecko staje się tarczą

Alienacja, czyli rodzic wyobcowany

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w Polsce od lat liczba rozwodów utrzymuje się na poziomie około 40 tys. rocznie. Chociaż nikt nie prowadził na ten temat naukowych badań, szacuje się, że zjawisko to dotyka każdego roku około 100 tys. dzieci, których życie zaczyna być rozdarte pomiędzy walczących ze sobą rodziców.

Piotr Korycki

Przypadków, w których dorośli rozstają się w zgodzie, jest bardzo mało. Zazwyczaj odbywa się to w atmosferze sporu, kłótni, żalów i wzajemnych oskarżeń, a nawet wojny prawnej, w której amunicją są... własne dzieci. Utrudnianie lub wręcz uniemożliwianie kontaktu z dzieckiem nawet przez wiele lat jest bardzo często traktowane jako forma zemsty za nieudany związek. Dzieje się tak za zgodą sądu lub nawet wbrew jego postanowieniu. Sprawca pozostaje niemal zawsze bezkarny.

Zbrodnia na dziecku

25 kwietnia obchodziliśmy kolejny już Dzień Świadomości Alienacji Rodzicielskiej. Zjawisko alienacji ma wiele definicji. Najczęściej jednak określa się nim zaburzenie relacji na linii dziecko–jedno z rodziców. Dzieje się tak, gdy dorosły zaczyna traktować dziecko jak narzędzie walki. Mechanizm prawie zawsze jest podobny.

– Dziecko, przebywając przez lata z jednym tylko rodzicem, z biegiem czasu traci wszelki emocjonalny pozytywny związek z drugim z rodziców, najczęściej ojcem – mówi nam politolog prof. Wawrzyniec Konarski, dodając, że jest to zjawisko globalne, na które nigdzie nie ma w pełni skutecznych regulacji prawnych. Jego zdaniem alienacja jest przestęp-



Utrudnianie lub wręcz uniemożliwianie kontaktu z dzieckiem nawet przez wiele lat jest bardzo często traktowane jako forma zemsty za nieudany związek | fot. arch./d

stwem, gdyż krzywdzone emocjonalnie dziecko staje się zabawką, narzędziem czy wręcz ofiarą działań jednego z rodziców. Zdaniem Wawrzynca Konarskiego źródłem zjawiska są nawyki kulturowe, od których bardzo trudno jest odejść, a których odzwierciedleniem jest choćby sfeminizowanie sądów rodzicielskich. – Państwo powinno dążyć do takich zmian w prawie, by skutecznie zniechęcać do zachowań krzywdzących dziecko, a także alienowanego rodzica – uważa naukowiec.

O tym, że alienacja jest zbrodnią na własnym dziecku, przekonany jest pan Rafał, który zapewnia, że wielu dorosłych dopiero po latach zaczyna rozumieć, dlaczego nie mieli żadnego kontaktu z ojcem, i to mimo że ojciec usiłował o nie zabiegać. – Dziś ci ludzie wiedzą, skąd wzięły się ich obecne problemy cho-

ciażby z nawiązywaniem relacji międzyludzkich – zapewnia nasz rozmówca. – Rodzice nie tylko powinni, ale mają obowiązek dbać o swoje dzieci także po ewentualnym rozpadzie związku, pamiętając, że dla dziecka jest to czas wyjątkowo trudny. Gdy jednak rodzice zagubią się w emocjach, w konflikcie między sobą – o dobro dziecka powinno zadbać państwo polskie poprzez swój wymiar sprawiedliwości.

Cicha krzywda

Dziś jednak ta krzywda, choć ogromna i masowa, pozostaje cicha, niemalże niezauważona, niszcząc nie tylko człowieka jako jednostkę, ale przyszłe pokolenia. Nie bądzmy obojętni, to nie jest tylko konflikt rodziców – apeluje pan Rafał.

Wśród członków licznych grup i stowarzyszeń, jakie tworzą alienowani rodzice, znajdują się także kobiety, które czują się skrzywdzone przez męża czy konkubenta, a szczególnie przez polski wymiar sprawiedliwości. Nie da się jednak ukryć, że ogromna większość z nich to są mężczyźni, którzy przez wiele lat starają się walczyć chociażby o to, by móc zobaczyć własne dziecko.

Bogusława Dreszczyk, która sama padła ofiarą alienacji, przyznaje, że problem narasta głównie z powodu zmian mentalnościowych. – Dziś część kobiet traktuje mężczyzn jako bezpłatnych dawców spermy, swego rodzaju „tatomaty”. Mamy tu do czynienia z krzywdzeniem dzie-

ci, zanim są poczęte, gdyż już w planach ich matek jest pozabawienie tego dziecka opieki i obecności ojca – mówi w rozmowie z naszą redakcją. Kobieta wskazuje też na istnienie pewnego mechanizmu, którego nikt nie chce zobaczyć. – O ile rzeczywiście przemoc fizyczną najczęściej stosują mężczyźni, o tyle przemoc psychiczną jest domeną kobiet, także w procesie wykozystywania dzieci do rozgrywek pomiędzy dorosłymi.

Pochwała zbrodni

Problem wyobcowania, wciąż przybiera na sile. Szacuje się, że w ostatnich trzech dekadach alienacją dotkniętych zostało około miliona dzieci i tyleż samo rodziców. Mimo to społeczna świadomość zjawiska, a szczególnie jego tragicznych konsekwencji dla dzieci, wciąż jest bardzo niska. Przykłady niewiedzy można mnożyć. Gdy w 2019 r. ojciec wolał zabić pięcioletniego syna, a sobie odebrać życie, niż oddać go matce, media skupiły się na jego „chorej osobowości”. Jeszcze gorzej było w marcu br., gdy na Podkarpaciu rodzona matka zabiła ciosami noża dwójkę swych dzieci, które z wyroku sądu miały zamieszkać z ojcem. Na jednej z facebookowych grup można było przeczytać: „Tragedia w Chałupkach. (...) Tej tragedii, jak i wielu innych dramatów winny jest polski sąd rodzinny. Sądy rodzinne w tym kraju niszczą i zabijają dzieci pod przykrywką ich dobra”. Systemowych przyczyn tych tragedii nikt nie zauważył.

– Ojcowie często sami godzą się na to, że ich dziecko będzie mieszkać z matką – przyznaje Janusz Kawczyński z Gdańska, który swojego syna nie widział od czterech lat. – Z jednej strony mają świadomość realiów, w których to mężczyzna ma większy problem w połączeniu pracy z opieką nad dzieckiem, z drugiej strony nie chcą krzywdzić dziecka, znając jego silny związek uczuciowy z matką. Bywa, że w chwili rozvodu wszystko wygląda pięknie. Zgoda zawarta, system opieki opracowany, poparty sądowym autorytetem. Schody zaczynają się zaraz potem. Matka, z którą dziecko mieszka, a często i inni członkowie rodziny, robią autentyczne „pranie mózgu” synowi czy córce. Gdy kiedyś później, decyzją sądu, dochodzi do badania psychologicznego, specjalista nie ma wątpliwości, że dziecko jest emocjonalnie bardziej związane z matką. Wówczas „dla dobra dziecka” wyrok może być tylko jeden.

Alienowani rodzice nie chcą dłużej milczeć. 25 kwietnia burmistrzowie Szczecznyszyna i Zwierzynka uroczystie podpisali proklamację mówiącą o prawach dzieci do miłości obojga rodziców. Stało się to w czasie akcji „Bańki miłości”, która miała uświadomić, że wszystkie dzieci powinny mieć możliwość kochania i bycia kochanymi przez oboje rodziców, bez strachu czy poczucia winy. Weekendowe spotkanie wyobcowanych rodziców, naukowców, prawników i samorządowców zakończyło się konferencją nt. alienacji rodzicielskiej, jej przyczyn systemowych, prawnych i politycznych. W jej trakcie głos zabrali: prawnik Dariusz Szenkowski, a także wspomniany prof. Wawrzyniec Konarski. W tym samym dniu pikietę pokrzywdzonych rodziców odbyły się także w Łodzi i Poznaniu.

Wszyscy liczą na to, że w Ministerstwie Sprawiedliwości ktoś wreszcie zauważy nie tylko problemy wskazywane przez grupy walczących feministek, lecz także dzieci krzywdzonych przez kulawe prawo.

Jarosławowi Skorupie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŚP

OJCA

składają
pracownicy mediów Strefy Wolnego Słowa

KONDOLENCJE

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



ZABIŁ POLICJANTA

TRAGEDIA \ Nie żyje policjant z Raciborza (woj. śląskie), postrzelony we wtorek rano przez kierowcę zatrzymanego do kontroli samochodu Renault Scenic. Sprawca został zatrzymany.

fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska



fot. Jakub Szymczuk/KPRP/d

NOWI GENERAŁOWIE STRAŻY POŻARNEJ

AWANSE \ Wczoraj, w Międzynarodowym Dniu Strażaka, prezydent Andrzej Duda na wniosek szefa MSWiA nadał stopnie generalskie czterem oficerom Państwowej Straży Pożarnej.

POLSKA

5

KORONAWIRUS \ Rząd wznawia zabiegi planowe i walczy z mutacjami COVID-19

Szczęście w nieszczęściu

Stale zmniejsza się liczba zakażeń koronawirusem. Wczoraj wykryto niemal 2,3 tys. przypadków. Dlatego rząd zapowiada przywrócenie zabiegów planowych w szpitalach i regularne funkcjonowanie służby zdrowia. Jednak COVID-19 wciąż atakuje. W Polsce pojawiła się jego indyjska mutacja. Aby śledzić nowe warianty koronawirusa, powołano specjalny zespół przy Ministerstwie Zdrowia oraz wprowadzono dodatkowe zasady przekraczania granic.

Maria Kobylińska

Albicla.com/MariaKobylinska

Obostrzenia będą dotyczyły tych, którzy wracają z RPA, Indii i Brazylii. Jak zapowiedział we wtorek na konferencji prasowej szef resortu zdrowia Adam Niedzielski, osoby te trafią na automatyczną kwarantannę. Zwolnić je będzie mógł jedynie test na koronawirusa z negatywnym wynikiem, wykonany najwcześniej po siedmiu dniach od izolacji. Ta nowa zasada przekraczania granic spowodowana jest pojawieniem się w Polsce indyjskiej mutacji COVID-19.

– Mamy dwa ogniska mutacji indyjskiej koronawirusa w Polsce: w okolicach Warszawy i w Katowicach. Stwierdziliśmy już 16 przypadków – poinformował mi-



Specjalny zespół działający przy ministrze zdrowia ma badać, z jakimi mutacjami mamy do czynienia | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

nister Niedzielski. A nowe mutacje wirusa – co stwierdził szef resortu zdrowia – mogą przyczynić się do kolejnego, potężnego wzrostu zachorowań. Ministerstwo

postanowiło więc działać. – Teraz głównym zadaniem jest zbudowanie skutecznego mechanizmu śledzenia mutacji COVID-19. Do tego celu został powołany ze-

spół przy ministrze zdrowia. Zadaniem tego zespołu jest monitorowanie i koordynowanie pracy w zakresie sekwencjonowania genomu, czyli po prostu badanie tego,

z jakimi mutacjami mamy do czynienia – powiedział Niedzielski. Jak jednak podkreślił, sytuacja epidemiczna w kraju jest pozytywna i stale się poprawia.

– Z tygodnia na tydzień notujemy spadki zachorowań rządu 30–40 proc. Przez ostatni tydzień liczba hospitalizacji spadła o blisko 5 tys., dlatego zredukowaliśmy liczbę łóżek covidowych – podał szef resortu zdrowia. Wczoraj odnotowano 2296 zachorowań na COVID-19 i zaledwie 28 zgonów. Z tego powodu ministerstwo chce „jak najszybciej uruchomić zabiegi planowe, żeby krok po kroku przywracać normalność również w systemie opieki medycznej”.

Do takiej poprawy sytuacji epidemicznej w kraju – jak twierdzi rząd – przyczynia się coraz większa liczba zaszczepionych na koronawirusa. W majówkę ruszyły pilotażowe punkty szczepieniowe, w których każdy od 36. roku życia posiadający e-skierowanie mógł bez wcześniejszego zapisania się przyjąć preparat przeciw COVID-19. Dzięki temu do wtorku przed południem zaszczepiło się w pełni ponad 3,1 mln Polaków.

Polska pomoc dla Madagaskaru

PANDEMIA \ Szpital franciszkanek misjonek na Madagaskarze potrzebuje generatora tlenu, by móc ratować chorych na COVID-19. O pomoc apeluje pracująca tam w bardzo trudnych warunkach siostra Małgorzata Langner z Polski. Zbiórkę pieniędzy na ten cel prowadzą Caritas Polska oraz Caritas Archidiecezji Poznańskiej.

Połowę pacjentów szpitala w Antsirabe, trzecim co do wielkości mieście na Madagaskarze, stanowią chorzy na COVID-19. Prowadzony przez franciszkanki misjonarki Maryi szpital współpracuje z placówką państwową, od której wypożycza butle. Tamtejsi medycy używają również koncentratorów tlenu, jednak nie wystarcza go dla wszystkich chorych.

W szpitalu misjonek pracuje obecnie siostra Małgorzata Langner z Polski, która mieszka na Madagaskarze od 14 lat. „Codziennej” udało się skontaktować z misjonarką. „Ciężko chorych umieszczamy w sali reanimacyjnej i często nie udaje nam się ich uratować” – czytamy w przesłanej nam wiadomości. „Wcześniej tutaj był tylko oddział położniczy i mała przychodnia (mnóstwo po-

rodów)” – pisze misjonarka. Później siostram udało się rozwinąć szpital i otworzyć nowe oddziały. Wciąż brakowało jednak miejsc, by przyjąć wszystkich chorych. „W ubiegłym roku, dzięki pomocy Fundacji Polska Pomoc dla Afryki, otworzyliśmy nowe skrzydło szpitala. I dzisiaj jest ono pełne chorych na COVID” – czytamy. „Nie wybrałam sobie miejsca, ale byłam gotowa wyjechać wszędzie, gdzie jest potrzeba. Los padł na Madagaskar” – pisze siostra Małgorzata.

Misjonarka podkreśla, że w Antsirabe trwa walka na śmierć i życie. Niezbędny jest zakup generatora tlenu, który kosztuje 105 tys. euro, czyli około 480 tys. zł, co zdecydowanie przewyższa możliwości finansowe placówki, a dostawa urządzenia będzie możliwa dopiero

po 50 dniach od wpłaty potrzebnej kwoty. Zbiórkę pieniędzy na ten sprzęt prowadzi Caritas. Jak informuje nas dział komunikacji Caritas Polska, w zeszłym tygodniu udało się zebrać około 70 tys. zł. Równoległe środki zbiera poznański Caritas, który z kolei przed majówką zebrała 66 tys. zł.

„Mottem naszego szpitala jest »Służba, ochrona życia«, dzień i noc staram się być gotowa, aby odpowiadać na to wezwanie. Siłę czerpię z modlitwy, adoracji, Eucharystii” – pisze siostra Małgorzata Langner, która apeluje o wsparcie placówki. Informacje o możliwości przekazania pieniędzy można znaleźć na stronie internetowej Caritas.

Hubert Kowalski

Albicla.com/HubertKowalski

Libicki wstrzyma się od głosu

SENAT \ W przyszłym tygodniu rozstrzygną się losy kandydatury Bartłomieja Wróblewskiego na urząd rzecznika praw obywatelskich. Wczoraj senator opozycji Jan Filip Libicki zapowiedział wstrzymanie się od głosu. To jednak za mało, aby kandydat PiS uzyskał większość – opozycja wciąż ma przewagę jeszcze 2–3 głosów. – Jeśli senatorowie obiektywnie ocenią kandydata, to zagłosują „za” – przekonuje senator Maria Koc (PiS).

Już po raz czwarty w parlamencie polskim odbędzie się wybór rzecznika praw obywatelskich, po zakończeniu we wrześniu ub.r. kadencji Adama Bodnara. Poseł PiS Bartłomiej Wróblewski został wybrany na ten urząd przez Sejm 15 kwietnia br., jednak do zatwierdzenia jego kandydatury i zakończenia wyboru potrzebna jest zgoda Senatu RP.

Totalna opozycja ma przewagę w Senacie (PiS ma 48 senatorów, do większości brakuje 3 głosów). Senator Jan Filip Libicki (PSL-Koalicja Polska) wczoraj w RMF FM zapowiedział, że wstrzyma się od głosu. To jednak oznacza, że w przypadku, gdy zostali senatorowie totalnej opozycji zagłosują przeciwko Wróblewskiemu, jego kandydatura i tak odpadnie.

Senator Maria Koc (PiS) przekonuje, że jeśli kandydat jej ugrupowania przedstawi swą wizję RPO w Senacie, to jest w stanie przekonać senatorów opozycji do swej kandydatury. Jak mówi „Codziennej”, jeśli senatorowie obiektywnie ocenią kandydata, to zagłosują „za”. Posiedzenie Senatu rozpocznie się 12 maja.

W kwietniu Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis ustawy, który zezwala Adamowi Bodnarowi na pełnienie urzędu RPO mimo upływu kadencji, jest niekonstytucyjny. Przepis ten straci moc w lipcu. – Wszyscy czekają na rozwiązanie tej sprawy. Po wyroku TK musi znaleźć się rozwiązanie – informuje nas senator Koc.

(pt)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Pixabay/d

KRWAWY ZAMACH W BRAZYLII. ZGINĘŁY DZIECI

TERRORYZM \ Co najmniej dwoje dorosłych opiekunów i troje dzieci zginęło wczoraj z rąk 18-letniego zamachowca, uzbrojonego w nóż, w położonym na południu Brazylii stanie Santa Catarina. Lokalne media poinformowały, że ofiar może być jednak znacznie więcej, głównie wśród najmłodszych.

KABUL \ Talibowie szykują się do przejęcia władzy

Clinton krytyczna wobec opuszczenia Afganistanu

Joe Biden planuje wycofanie amerykańskich wojsk z Afganistanu. Była sekretarz stanu w administracji Obamy Hillary Clinton wyraziła opinię, że nie jest to dobry pomysł. Przed takim ruchem ostrzegał również nowy szef CIA.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Rozpoczęta w 2001 r. interwencja w Afganistanie jest najdłuższą wojną w historii USA. Trzech ostatnich prezydentów obiecywało w kampaniach wyborczych, że będą dążyć do jej zakończenia. Barack Obama mimo obietnic zwiększył amerykański kontyngent. Z kolei Donald Trump zmniejszył liczebność wojsk i doprowadził do rozpoczęcia negocjacji między rządem Afganistanu a talibami, a także obiecał wycofanie pozostałych 2,5 tys. amerykańskich żołnierzy do 1 maja. Joe Biden planuje dokończenie tego procesu, ostateczna data została ustalona symbolicznie na 11 września,



Obecność Amerykanów w Afganistanie pozwalała trzymać w ryzach takie organizacje, jak Al-Kaida czy ISIS

| fot. Sgt. 1st Class David Wheeler/Zuma Press/Forum

w 20. rocznicę zamachów, które stały się powodem obecności amerykańskich wojsk w Afganistanie.

Hillary Clinton, która w czasach wiceprezydentury Bidena była sekretarzem stanu, teraz jednak nie podziela jego opinii w sprawie wycofania wojsk z Afganista-

nu. W jej opinii doprowadzi to do upadku afgańskiego rządu i przejęcia władzy przez talibów, a także do powrotu Afganistanu na mapę globalnego terroryzmu. – Myślę, że trzeba odpowiedzieć na te obawy. Jedną rzeczą jest wycofanie wojsk z Afganistanu, które wspierają afgańską ar-

mię, i zmuszenie jej w praktyce do radzenia sobie samodzielnie – powiedziała na antenie CNN. – Nie możemy jednak pozwolić sobie na zostawienie konsekwencji tej decyzji – dodała.

Portal Axios donosi, że w zeszłym tygodniu Clinton wygłosiła podobną opi-

nię przed Komisją Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów. Bardzo zbliżony pogląd w tej kwestii miała też wyrazić jej poprzedniczka, Condoleezza Rice. Członek tej komisji zdradził anonimowo, że obie polityczki były wyjątkowo zgodne, a Rice obawia się, że wkrótce po wycofaniu wojska amerykańskie będą musiały powrócić do Afganistanu.

W ubiegłym miesiącu przed wycofaniem się z Afganistanu ostrzegł też nowy szef CIA William Burns. Jego zdaniem obecność Amerykanów w tym kraju pozwalała trzymać w szachu takie organizacje, jak Al-Kaida czy ISIS. – Kiedy przyjdzie czas wycofania armii, zdolność amerykańskiego rządu do zbierania informacji wywiadowczych i reagowania na ostrzeżenia znacznie zmaleje – zaznaczył.

Przewodniczący Kolegium Szefów Połączonych Sztabów gen. Mark Milley przyznał za to, że w ich analizach brana jest pod uwagę wojna domowa i katastrofa humanitarna. Wielu analityków obawia się również, że talibowie czy ISIS wykorzystają chaos związany z odwołaniem wojsk do ataków na amerykańskie siły.

Niemieckie media promują dewiacje wśród dzieci

FILM \ Niemiecka telewizja Deutsche Welle zapowiada emisję filmu dokumentalnego „Drag kids”. Opowiedziano w nim historie dzieci – transwestytów. Dokument ten z ogromnym entuzjazmem został przyjęty w środowisku LGBT za oceanem.

Bohaterami filmu, który kilkakrotnie zostanie wyemitowany przez niemiecką stację Deutsche Welle, są dzieci występujące w roli drag queen. „Drag kids” to kontrowersyjna kanadyjska produkcja, która ukazała się w 2019 r. Niemiecka telewizja w zapowiedzi filmu zachęca do obejrzenia dokumentu, przekonując, że jest to „intymna podróż w życie czterech drag queen z całego świata”. Wspomnianymi bohaterami nie są tym razem jednak dorośli.

„Przygotowując się do spektaklu, każdy z nich mierzy się z własnymi, niepowtarzalnymi wyzwaniem, a także wyzwaniem, które ich łączy – głębokim

poczuciem izolacji i walką o zajęcie własnego miejsca na obrzeżach kultury marginesu” – czytamy w opisie filmu. W serwisie YouTube opublikowano też zwiastun tej kontrowersyjnej produkcji, możemy w nim posłuchać wypowiedzi rodziców głównych bohaterów. „Możesz być drag queen w wieku 9 lub 11 lat, jeśli tylko masz odpowiedni makijaż, ubranie i postawę” – czytamy w komentarzu do trailera.

Film „Drag kids” został zwycięzcą festiwalu Inside Out, na którym prezentowane są filmy związane ze środowiskiem LGBT. Do tej pory film dostępny był dla widzów za oceanem. Teraz

trafił do Europy. Niemiecycy telewidzowie będą mogli obejrzeć go w telewizji Deutsche Welle, która zaplanowała nawet kilka emisji dokumentu. Zostanie on pokazany 17, 18, 22 i 23 maja. Sprawę w polskich mediach nagłośnił dziennikarz Telewizji Polskiej Michał Rachoń, który w serwisie Albicla.com napisał: „Niemiecka telewizja DW reklamuje program »Drag kids« o dzieciach transwestytach, które »walczą z uprzedzeniami na głównej scenie«. Ręce opadają...”.

Termin „in drag” oznacza bycie w przebraniu płci przeciwnej. Drag queen to mężczyźni w strojach kobiet, którzy występują na scenie. Przeciwnieństwem pojęcia „drag queen” jest termin „drag king” i oznacza kobietę odgrywającą postać męską. Najczęściej jednak to mężczyźni przebierają się w kobiece stroje.

Termin ten po raz pierwszy pojawił się w społeczności gejowskiej w USA w latach 20. i 30. XX w. Drag queen są często liderami społeczności LGBT. Do tej pory hasło to kojarzyło się raczej z dewiacjami osób dorosłych.

Beata Mańkowska
Albicla.com/BeataMankowska

Wiadukt spadł na auta

KATASTROFA \ Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w tym tygodniu w stolicy Meksyku. W wyniku częściowego zawalenia się wiaduktu metra zginęły co najmniej 23 osoby.

Jak podają lokalne władze, do katastrofy doszło po godz. 22 czasu lokalnego, gdy podczas przejazdu pociągu metra znajdujący się na wysokości 20 m nad ziemią wiadukt zawalił się na ulicę, na przejeżdżające pod nim samochody i autobus. Do tragedii doszło między stacjami Olivos i Tezonco znajdującymi się w południowej części stolicy.

Jak podaje BBC News, liczba zabitych to co najmniej 23 osoby, a rannych – około 65, w tym 7 w bardzo złym stanie. Wśród zabitych są dzieci.

– Słyszeliśmy tylko głośny grzmot i wszystko się rozpadło – relacjonowała dziennikowi „El Universal” 26-letnia Mariana, która przeżyła katastrofę.

Bardzo prawdopodobne jest, że sprawa będzie miała dalszy bieg, gdyż wiadukt został zbudowany za kadencji obecnego szefa meksykańskiej dyplomacji Marcelo Ebrarda jako burmistrza Meksyku (2006–2012). Już wcześniej budowie 12. linii metra towarzyszyły różnego rodzaju skargi, m.in. dotyczące nieprawidłowości.

W kontekście katastrofy media przypominają, że na początku roku w stołecznym metrze w Meksyku doszło do pożaru na bocznicę w centrum miasta. Zginęła wtedy jedna osoba, a 30 pasażerów zatruto się dymem.

Stan metra, z którego dziennie korzysta 6 mln mieszkańców, już od dawna jest krytykowany przez organizacje obywatelskie.

Według lokalnych mediów mieszkańcy zgłaszali pęknięcia konstrukcji po trzęsieniu ziemi w 2017 r.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic



SZCZEPIONKI DLA NASTOLATKÓW

PANDEMIA \ W tym tygodniu Amerykańska Agencja Żywności i Leków ma wydać zgodę na zastosowanie szczepionki Pfizera przeciw COVID-19 u dzieci powyżej 12. roku życia – informuje dziennik „New York Times”.

fot. Filip Błazewski/Gazeta Polska



fot. Wikipedia/d

WIĘCEJ UCHODźCÓW TRAFI DO USA

WASZYNGTON \ Prezydent USA Joe Biden pod wpływem nacisku części środowisk Partii Demokratycznej zwiększył limit przyjmowanych uchodźców z 15 tys. do 62,5 tys. osób do końca bieżącego roku podatkowego.

ATENY \ Obywatele chcą, by Berlin zapłacił za zniszczenia wojenne

Grecy stanowczo za reparacjami od Niemiec

Wśród obywateli Grecji panuje niemal pełna zgodność co do tego, że Niemcy powinny zapłacić za zniszczenie ich kraju w czasie II wojny światowej. W sondażu przeprowadzonym na zlecenie Uniwersytetu Ekonomicznego w Atenach za takim rozwiązaniem opowiedziało się aż 97 proc. ankietowanych.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

W kwietniu 2019 r. grecki parlament większości głosów powrócił do sprawy niemieckich długów reparacyjnych. Dwa miesiące później ówczesny premier Grecji Aleksis Tsipras zwrócił się do Niemiec o rozpoczęcie rozmów ws. reparacji. Berlin od początku stoi jednak na stanowisku, że wszystkie roszczenia w tej kwestii zostały wyjaśnione w Traktacie 2+4 z 1990 r. zawartym między RFN i NRD a dawnymi mocarstwami alianckimi (USA, ZSRS, Francja, Wielka Brytania). Co prawda dokument był podstawą do utworzenia Zjednoczonych Niemiec, ale nie

ma w nim wyraźnej wzmianki o reparacjach.

Postawa Niemiec nie zniechęciła jednak Greków. Następca Ciprasa, premier Kiriakos Mitsotakis, na początku ub.r. wskazał, że dla jego kraju kwestia reparacji pozostaje otwarta. Grecka komisja parlamentarna oszacowała wielkość szkód wojennych, jakie Niemcy spowodowały w tym kraju, na co najmniej 289 mld euro. – Roszczenia są ważne i aktywne, i będą dochodzone wszelkimi sposobami – zapowiedział przed miesiącem rzecznik resortu greckiej dyplomacji Alexandros Papaioannou. 6 kwietnia minęła 80. rocznica napaści hitlerowskich Niemiec na Grecję.

W kwestii reparacji obywatele wypowiadają się po-

dobnie jak władze centralne. Odsetek Greków, którzy deklarują poparcie dla działań rządu w tej kwestii, jest niezwykle wysoki. Z informacji podanych przez Polską Agencję Prasową wynika, że poparcie dla reparacji wynosi od 90 proc. (badanie dla kanału telewizyjnego Alpha oraz gazety „Eleftherotypia”) do aż 97 proc. (Uniwersytet Ekonomiczny w Atenach).

W ostatnich tygodniach temat ten kilkakrotnie poruszaliśmy w mediach Strefy Wolnego Słowa. „Nie uważam roszczeń reparacyjnych Polski i Grecji za zamknięte. Niemniej nadzieja na to, że po tak wielu latach na tej kwestii można jeszcze coś ruszyć, jest moim zdaniem wątpliwa” – wskazał w mejlu przesłanym w mar-



Grecka komisja parlamentarna oszacowała wielkość szkód wojennych, jakie Niemcy spowodowały w tym kraju, na co najmniej 289 mld euro | fot. Wikipedia/d

cu do redakcji „Codziennej” prof. dr Christoph U. Schminck-Gustavus, emerytowany historyk prawa Uniwersytetu w Bremie zajmu-

jący się Grecją i zbrodniami Wehrmachtu w tym kraju od lat 80.

.....
(PAP, Niezależna.pl)

Prawica umacnia się w Madrycie

HISZPANIA \ We wtorkowych wyborach do parlamentu wspólnoty autonomicznej Madrytu zwyciężyła Partia Ludowa. Wszystko jednak wskazuje na to, że centroprawicowe ugrupowanie do utworzenia stabilnego większościowego rządu będzie potrzebowało poparcia prawicowej partii Vox.

Wybory we wspólnocie autonomicznej Madrytu, która jest bastionem Partii Ludowej (PP), odbyły się w ścisłym reżimie sanitarnym. Ostatnia godzina głosowania przeznaczona była dla osób objętych kwarantanną.

Przedterminowe wybory w tym jednym z siedemnastu autonomicznych regionów Hiszpanii zorganizowano z powodu kryzysu politycznego pomiędzy Partią Ludową (PP) a liberałami z ugrupowania Obywatele (Ciudadanos – Cs). W marcu br. miało miejsce głosowanie w sprawie wotum nieufności wobec

burmistrza Mursji. Za odwołaniem urzędnika władz lokalnych z Partii Ludowej głosowali politycy Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSOE), Podemos oraz Cs. Z powodu niełojalności liberałów w Mursji prezydent Wspólnoty Madrytu Isabel Díaz Ayuso zdecydowała się na rozwiązanie regionalnego parlamentu i rozpisanie nowych wyborów.

Partia Ludowa dzięki udanej kampanii wyborczej i charyzmatycznej prezydent Wspólnoty Madrytu niemal podwoiła liczbę mandatów w parlamencie regionalnym.

Isabel Díaz Ayuso podczas kampanii umiejętnie wytykała błędy lewicowego centralnego rządu walczącego z pandemią koronawirusa. Polityk Partii Ludowej nie decydowała się na wprowadzanie daleko idących obstrzeżeń jak w pozostałych regionach, umożliwiając funkcjonowanie m.in. barów i restauracji.

Z kolei lewicowy blok złożony z PSOE, Más Madrid oraz Podemos może liczyć na około 40-proc. poparcie. Wśród tych ugrupowań spadek poparcia zaliczyła Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza, zwolenników zyskały natomiast bardziej wyraziste Más Madrid oraz Podemos.

Na prawicową partię Vox oddał swój głos około 9,5 proc. wyborców. Według sondaży przedwyborczych na granicy 5-proc. progu wyborczego znalazło się liberalne ugrupowanie Ciudadanos.

Podczas tej krótkiej kampanii wyborczej doszło do wielu incydentów. Zarówno politycy Partii Ludowej, jak i Podemos otrzymywali pogróżki pod swoim adresem, zaś wice Vox były atakowane przez lewicowe bojówki.

.....
Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Założyciel Microsoftu się rozwodzi

USA \ Bill Gates ogłosił, że po 27 latach małżeństwa rozwodzi się ze swoją żoną Melindą. Nadal jednak będą współpracować ze sobą w fundacji.

Gates jest współzałożycielem firmy Microsoft, której sukces zaczął się od zakupu systemu DOS i przystosowania go do komputerów osobistych IBM. Późniejszy system Windows oraz pakiet programów biurowych Office sprawiły, że jego firma stała się informatycznym gigantem, a on sam długo był uznawany za najbogatszego człowieka na ziemi. Dziś jego majątek jest oceniany na niemal 130 mld dol.

W poniedziałek Gates poinformował w mediach społecznościowych, że jest w trakcie rozwodu ze swoją żoną Melindą. Poznał ją w 1987 r. na konferencji prasowej, pracowała wtedy w Microsoftzie jako menedżer projektów, siedem lat później wzięli ślub. Mają trójkę dzieci. Wspólnie prowadzą też Fundację Billa i Melindy Gatesów, naj-

większą prywatną fundację dobroczynną na świecie.

„Po długich przemysleniach i ogromnej pracy nad naszym związkiem podjęliśmy decyzję o zakończeniu naszego małżeństwa” – napisali we wspólnym oświadczeniu. Dodali, że nie wierzą już, by mogli na kolejnym etapie swojego życia rozwijać się jako para. Zapowiedzieli również, że nadal będą współpracować ze sobą w ramach fundacji, ponieważ nadal wierzą w jej misję.

W przeszłości Melinda kilkakrotnie żaliła się mediom, że ich małżeństwo jest trudne, gdyż Bill jest pracoholikiem i nie potrafił znaleźć czasu dla rodziny. Ich córka Jennifer napisała na Instagramie, że „to był pełen wyzwania czas dla całej rodziny”.

.....
(wm)
Albicla.com/WiktorMlynarz

ŚWIAT

7

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

FINANSE \ Unijne środki pomogą w rozwoju lokalnego przetwórstwa w Polsce

KPO to szansa dla rolnictwa

Pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy to dodatkowy zastrzyk dla polskiego rolnictwa, obok innych środków UE i krajowych programów – powiedział premier Mateusz Morawiecki. – Ponad 150 mld zł, które trafią z budżetu UE na polską wieś w najbliższych latach, to rekordowe środki – ocenił komisarz UE ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski.

Jan Kamieniecki

Droga do rozwoju Polski wiedzie przez polską wieś. Chcemy poprzez nasze programy dla rolnictwa i polskiej wsi wyrównywać szanse polskich rolników. Mówimy dziś o Krajowym Planie Odbudowy, o dodatkowym zastrzyku funduszy unijnych, który wesprze procesy inwestycyjne, wesprze przedsiębiorców rolnych i rolników – zaznaczył szef rządu.

Jak dodał, fundusze z KPO pójda na projekty, które mają na celu wspieranie handlu detalicznego i przetwórstwa rolnego. – Będziemy tworzyć takie mechanizmy, procedury, a także twardą infrastrukturę, żeby rolnik nie musiał zdawać się na wielkich gigantów międzynarodowych – zapewnił Morawiecki. – Chcemy, żeby rolnik, który w wielu miejscach Polski uprawia swoją ziemię czy hoduje zwierzęta, miał przyzwoite zyski. Temu będziemy przede wszystkim podporządkowy-



Komisarz UE ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski i premier Mateusz Morawiecki rozmawiali o KPO | fot. Adam Guz/KPRM/d

wać nasze wydatki – oświadczył premier.

Szef rządu zapowiedział także podniesienie stanu kolejowej, drogowej i energetycznej infrastruktury

na wsi. Zaznaczył, że polscy rolnicy i inni mieszkańcy wsi mogą liczyć nie tylko na środki unijne, ale przede wszystkim na środki z krajowych programów.

– Chcemy dla wszystkich gmin tworzyć szanse rozwoju – stwierdził Morawiecki, wskazując na inwestycje w szerokopasmowy internet i powiatowe szpitale.

Premier podziękował obecnemu na konferencji komisarzowi UE ds. rolnictwa Januszowi Wojciechowskiemu. – Jesteśmy w stałym kontakcie. Pan komisarz odpowiada za sprawy rolnictwa całej Unii i dzięki naszej współpracy udało się wynegocjować ponad 150 mld zł na kolejne lata dla polskich rolników – powiedział.

– Te ponad 150 mld zł to rekordowe środki. Nigdy w przeszłości na polską wieś i polskie rolnictwo nie trafiły tak wielkie pieniądze, jak te przewidziane w unijnym budżecie na najbliższe siedem lat – powiedział Wojciechowski.

Zwrócił uwagę, że kluczem do włączenia polskiego rolnictwa do wielu obszarów wpisanych m.in. w unijną strategię „Od pola do stołu” jest rozwój lokalnego przetwórstwa rolnego. – Trzeba stworzyć alternatywę dla coraz bardziej skoncentrowanego przemysłu rolnego. Lokalne, małe przetwórnictwo blisko rolnika i rynku to jest ogromna szansa dla Polski – podsumował komisarz UE.

Szybszy zwrot nadpłaty dzięki e-PIT

PODATKI \ Z końcem kwietnia minął czas na złożenie zeznania podatkowego za 2020 r. Nie wszyscy podatnicy, którzy o tym zapomnieli, muszą się jednak martwić. Obecnie fiskus wiele obowiązków wykonuje za nas. Ponadto urzędy skarbowe szybciej zwrócą nadpłatę tym, którzy rozliczyli się elektronicznie.

Jeśli podatnik samodzielnie nie złożył swojego rozliczenia, to w usłudze Twój e-PIT zeznania PIT-37 i PIT-38 zostały automatycznie zaakceptowane i uznane za złożone 30 kwietnia – wyjaśnia nadkom. Grażyna Kmiecik, ekspert Służby Celno-Skarbowej w Katowicach. W dodatku mamy prawo do korekty takiego zeznania.

W przygotowanym przez Krajową Administrację Skarbową (KAS) zeznaniu są uwzględnione dane podatnika, w tym rachunek bankowy zgłoszony do urzędu skarbowego do zwrotu nadpłaty, informacje od płatników, na podstawie których przygotowane zostało zezna-

nie, ulga na dzieci, zwolnienia z PIT dla osób do 26. roku życia.

Problem mogą mieć natomiast podatnicy, którzy powinni złożyć zeznanie PIT-36 – w przeciwieństwie do rozliczenia PIT-37 i PIT-38 nie jest ono automatycznie akceptowane. – Należy pamiętać, aby sprawdzić i uzupełnić to rozliczenie, a następnie je zaakceptować i pobrać urzędowe poświadczenie odbioru – podkreśla Kmiecik.

Podatnicy coraz chętniej korzystają z elektronicznych form rozliczeń, czyli z usługi Twój e-PIT oraz z systemu e-Deklaracje. To rozwiązanie wygodne, ale i bardziej

opłacalne dla podatników. – Urzędy szybciej zwracają nadpłatę podatku z zeznań elektronicznych. Podatnicy, którzy złożyli PIT przez internet, otrzymają zwrot nadpłaty do 45 dni. Dla rozliczeń składanych papierowo termin ten wynosi trzy miesiące – zaznacza szefowa KAS Magdalena Rzeczkowska.

Resort finansów przygotował też kolejne ułatwienie dla osób, które czekają na zwrot podatku. Podatnik obecnie może samodzielnie uzyskać informację o dacie dokonania zwrotu czy zaliczeniu nadpłaty na inne zobowiązania podatkowe. – Usługa pozwalająca na sprawdzenie statusu zwrotu podatku jest też skierowana do przedsiębiorców, którzy otrzymują zwroty VAT – wyjaśnia wiceminister.

Usługa umożliwi przeglądanie informacji o dokonanych od stycznia 2020 r. zwrotach z podatków PIT i VAT. W przypadku podatku PIT w usłudze dostępne są informacje dotyczące statusu zwrotów z wszystkich form opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych, wpłaconych przez podatnika, w tym przedsiębiorcę, na indywidualny rachunek podatkowy.

Mariusz Andrzej Urbanke

Ceny energii spadły w połowie krajów Unii

ENERGETYKA \ W drugiej połowie 2020 r. średnie ceny energii elektrycznej dla gospodarstw domowych w Unii Europejskiej nieznacznie spadły. W porównaniu z drugą połową 2019 r. obniżyły się z 21,7 euro do 21,3 euro za 100 kWh.

Z raportów opublikowanych pod koniec kwietnia przez Eurostat wynika, że w krajach UE staniał także gaz dla gospodarstw domowych. Cena w przeliczeniu na 100 kWh energii spadła w drugiej połowie 2020 r. do 7 euro. To o 20 eurocentów mniej niż rok wcześniej.

Ceny energii elektrycznej dla gospodarstw domowych w porównaniu do drugiej połowy 2019 r. spadły w 14 państwach UE. Największe obniżki dla gospodarstw domowych zaobserwowano w Holandii (33,8 proc.), na Cyprze (24,1) i w Szwecji (17,2). Największy wzrost, o 10,3 proc., odnotowano zaś w Luksemburgu. Średnie ceny prądu najniższe były w Bułgarii (9,8 euro za 100 kWh), na Węgrzech (10,1) i Estonii (12,9). Najwięcej płacono zaś w Niemczech (30,1 euro),

Danii (28,2) i Belgii (27). Wyrażone w euro średnie ceny gazu dla gospodarstw domowych w drugiej połowie 2020 r. były najniższe na Łotwie (2,8 euro za 100 kWh), na Litwie (3 euro) i na Węgrzech (3,1 euro). Najwyższe ceny odnotowano w Holandii (10,1 euro), we Włoszech (9 euro) i w Hiszpanii (8,9 euro). Paliwo to zdrożało tylko w Holandii (4,7 proc.), Niemczech (5,4 proc.) oraz Portugalii (0,1 proc.).

Eurostat podaje, że główną przyczyną podwyżek w Holandii był wzrost podatków, zaś w Niemczech – zwiększenie cen przez producentów. Według unijnych statystyków podatki i opłaty stanowiły 40 proc. rachunków za energię elektryczną i 32 proc. w przypadku rachunków za gaz ziemny.

(a.mac.)



PGNiG

marka godna zaufania

Odpowiedzialność, wiarygodność, partnerstwo i jakość to filary naszego działania. Jesteśmy dumni, że świadczone przez nas usługi zostały docenione przez polskich przedsiębiorców, którzy przyznali nam tytuł Marki Godnej Zaufania. Dziękujemy za to zaszczytne wyróżnienie!



**GAZ** \ Duńczycy rozpoczęli budowę podmorskiego odcinka Baltic Pipe

Pierwsze rury już na dnie Bałtyku

1 maja ruszyła budowa pierwszego podmorskiego odcinka Baltic Pipe. Połączy on norweski system gazowy na Morzu Północnym z duńskim systemem na lądzie. Trwają też przygotowania na polskim wybrzeżu. Maszyna TBM wydrąży w Pogorzeliicy mikrotunel pod plażą w miejscu wyjścia podmorskiego gazociągu na ląd.

Jan Kamieniecki

Minister Piotr Naimski, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej, w połowie kwietnia zapowiadał, że na początku maja z portu w Rotterdamie wypłynie na Bałtyk statek, który będzie układał morski odcinek polsko-duńskiego gazociągu Baltic Pipe. Jak poinformował portal Energetyka24, budowa pierwszego podmorskiego odcinka projektu rozpoczęła się 1 maja.

Wspomniany odcinek połączy norweską infrastrukturę przesyłową Europipe II na Morzu Północnym z duńskim systemem na lądzie. Wyjście gazociągu na ląd planowane jest na zachodnim wybrzeżu Danii, w pobliżu miejscowości Blåbjerg. Za projektowanie, budowę,



Rozpoczęto prace przy budowie podmorskiej części gazociągu Baltic Pipe | fot. Baltic-pipe.eu/d

a następnie eksploatację tego odcinka Baltic Pipe odpowiedzialny jest duński operator przesyłowy Energinet, który będzie jego właścicielem.

Jak informował wcześniej Naimski, cała podmorska część polsko-duńskiej magistrali gazowej powinna

być ukończona późną jesienią lub z początkiem grudnia, w każdym razie pod koniec 2021 r. Oczywiście pod warunkiem, że nie będzie żadnych przeszkód związanych z nieprzyjawną pogodą i ewentualnymi sztormami na Bałtyku.

Morski odcinek to tylko jeden z elementów Baltic Pipe. Zarówno w Danii, jak i w Polsce trwają prace na lądzie – budowane są gazociągi oraz tłocznie. Duński Energinet wykupił już większość ziemi pod inwestycję, dzięki czemu może zakopywać ru-

ry w ziemi. – Zdobycie gruntów to absolutnie kluczowy moment budowy. Co ważne, uzyskaliśmy je w drodze dialogu z właścicielami – mówi zarządzający projektem Søren Juul Larsen z Energinetu.

Polski Gaz-System, odpowiedzialny za polską część Baltic Pipe, też realizuje inwestycję zgodnie z planem. Między Goleniowem a Lwówkiem układany jest już gazociąg, który połączy część podmorską z częścią lądową. Do Pogorzeliicy już ponad miesiąc temu dotarła maszyna TBM, która wydrąży tunel pod plażą w miejscu wyjścia podmorskiego gazociągu na ląd. Dzięki temu morski brzeg i pas wydm nie zostaną naruszone, realizacja inwestycji nie spowoduje też większych ograniczeń w korzystaniu z plaży.

Baltic Pipe ma być gotowy w październiku 2022 r.

Minister przedłużył koncesję dla kopalni Turów

GÓRNICTWO \ Mimo protestów Czechów polski minister klimatu i środowiska przedłużył koncesję na wydobywanie węgla brunatnego i kopalni towarzyszących ze złoża Turów do 2044 r. Aby zażegnać konflikt z sąsiadem, na polsko-czeskim pograniczu powstaje ekran przeciwfiltracyjny.

Przedłużenie koncesji pozwala na kontynuację wydobywania węgla i dalsze funkcjonowanie elektrowni zapewniającej kilka procent krajowego zapotrzebowania na energię elektryczną. Jest to zgodne z interesem publicznym – uzasadnił decyzję Michał Kurtyka, szef resortu klimatu i środowiska. Jednocześnie spółka PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, czyli operator kopalni i elektrowni Turów, została zobowiązana do budowy do 1 lutego 2023 r. ekranu przeciwfiltracyjnego, eliminującego potencjalny wpływ eksploatacji górniczej na rozwój leja depresji na południe od kopalni Turów. Jest to wyjście naprzeciw protestom Czechów, które wnio-

sły do Trybunału Sprawiedliwości UE pozew przeciwko Polsce, domagając się zablokowania rozbudowy kopalni odkrywkowej węgla brunatnego Turów. Główną przyczyną podnoszoną w skardze jest negatywny wpływ kopalni na regiony przygraniczne, gdzie zmniejszył się poziom wód gruntowych. Jak poinformowała spółka PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, budowa ekranu w pobliżu czeskiej miejscowości Uhelná jest już w końcowej fazie. – Inwestycja jest działaniem profilaktycznym, do którego kopalnia Turów zobowiązała się z własnej inicjatywy – podkreślił Sławomir Wochna, dyrektor kopalni Turów.

Koszt inwestycji wynosi 17 mln zł i jest jednym z działań prewencyjnych, ograniczających wpływ kopalni na środowisko. Ekran przeciwfiltracyjny będzie miał długość ok. 1100 m, szerokość metra, a jego głębokość wyniesie od 65 m do 117 m. – Po zakończeniu budowy zostaną przeprowadzone badania i analizy hydrodynamiczne oraz techniczne, sprawdzające działanie przesłony. W razie potrzeby ekran będzie można rozbudować. Jego skuteczność będzie na bieżąco monitorowana przez polsko-czeski system monitoringu – podała spółka energetyczna.

Jednocześnie spółka PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna przypomniła, że poziom wód podziemnych w rejonie kopalni Turów jest od lat monitorowany przez polsko-czeskie i polsko-niemieckie zespoły specjalistów. – Sieć pomiarowa obejmuje 550 miejsc pomiaru zwierciadła wód podziemnych, z czego ponad 150 należy do polsko-czeskiej i polsko-niemieckiej sieci pomiarowej. Wyniki badań specjalistów potwierdzają, że kopalnia nie powoduje odwodnienia w ujęciach wody pitnej.

(lus, PAP)

Pociągi coraz bardziej popularne

KOLEJ \ Od pięciu miesięcy w Polsce stale rośnie popyt na kolejowe usługi. W marcu liczba osób podróżujących pociągami była o milion, czyli o 7 proc., większa niż miesiąc wcześniej. Masa przewiezionych towarów wzrosła zaś o 20 proc., do 21,3 mln ton.

Urząd Transportu Kolejowego (UTK) podał, że w I kwartale 2021 r. pociągami w Polsce przewieziono ponad 43 mln osób. Średnia odległość przejazdu pasażera to 58 km. W samym marcu z kolei skorzystało 15,3 mln osób, czyli o ponad 7 proc. więcej niż w lutym 2021 r. Poprawę zanotowano też w przewozie towarów. Masa przewiezionych ładunków w marcu wyniosła 21,3 mln ton. To ponad 19 proc. więcej niż przed miesiącem. Pierwszy kwartał w przewozach towarowych zamknął się sumą 56,7 mln przewiezionych ton, czyli o 4,4 proc. większą niż rok wcześniej. Przeciętny transport miał długość 226 km, zaledwie o 1,3 proc. mniejszą niż rok wcześniej. To bardzo dobre dane, bo w I kwartale zeszłego roku nie było jeszcze ograniczeń w związku z epidemią koronawirusa. Na-

wet pierwsza połowa marca 2020 r. charakteryzowała się jeszcze typowym ruchem pasażerskim. – W ubiegłym roku, z początkiem pandemii, nastąpił znaczny odpływ pasażerów. Obecnie rynek przewozów pasażerskich systematycznie się odbudowuje. Marzec jest piątym miesiącem z rzędu ze wzrostem liczby podróżujących – ocenia dr inż. Ignacy Góra, prezes UTK.

– Wynika to z działań przewoźników, którzy dostosowują swoją ofertę do potrzeb pasażerów poprzez uruchamianie większej liczby pociągów i tras. Z nadzieją należy patrzeć na kolejne miesiące, w których kolej ma szansę podźwignąć się po dotychczasowej trudnej sytuacji spowodowanej pandemią – dodaje Góra.

(a.mac.)

NIE TYLKO MIEDŹ

METALE SZLACHETNE \ W latach 1990–1993 na terenie HM „Głogów” zbudowano Wydział Metali Szlachetnych, odzyskujący ze szlamów anodowych metale szlachetne. 14 września 1993 r. miał miejsce pierwszy wytop srebra. W Wydziale Metali Szlachetnych głogowskiej huty wytwarzane są: srebro o zawartości 99,99 proc. Ag w postaci gąsek i granulatu, sztabki złota o zawartości 99,99 proc. Au, a także selen techniczny.

fot. mat. pras.

Maciej Pawlak

Miedź jest surowcem o znaczeniu strategicznym ze względu na duże zapotrzebowanie w innowacyjnych gałęziach przemysłu, przy jednoczesnych stosunkowo małych zasobach naturalnych. Polska jest jednym z największych na świecie krajów pod względem zasobności złóż miedzi, a także jej wydobycia – za sprawą Grupy Kapitałowej KGHM, której działalność przyczyniła się też do zdobycia przez nasz kraj statusu globalnego lidera pozyskiwania srebra. Obecnie KGHM jest drugim na świecie producentem srebra. Aż 12 proc. przychodów tej firmy pochodzi ze sprzedaży tego metalu. Oddziały KGHM w Polsce to największy na świecie kompleks kopalni srebra.

– Jubileusz to 60 lat ciężkiej pracy wielu tysięcy ludzi, pracowników KGHM. Teraz przed nami kolejne lata rozwoju firmy. Nie jest łatwiej, ale wiemy, że przyszłość jest z miedzi – mówi Marcin Chludziński, prezes KGHM Polska Miedź SA.

Prowadzone w grupie inwestycje w badania, rozwój i sprawne zarządzanie budują konkurencyjność gospodarki narodowej. Firma, jako jeden z największych wydobywców i producentów metali, wywiera jednocześnie wpływ na popyt na metale szlachetne na międzynarodowym rynku – nie tylko na miedź i srebro, ale też na złoto i molibden.

KGHM wczoraj i dziś

Oto najważniejsze daty z dziejów KGHM:

- Zagłębie Miedziowe swój rozwój zawdzięcza przełomowemu odkryciu złoża rudy miedzi. 23 marca 1957 r. dokonał tego dr Jan Wyżykowski.
- 1 maja 1961 r. – utworzenie przedsiębiorstwa Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi w Lubinie.
- 12 września 1991 r. – przekształcenie KGHM w spółkę skarbu państwa.
- 10 lipca 1997 r. – debiut firmy na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie.

W 1957 r., odkrywając złoża miedzi na głębokości 655–658 m, Jan Wyżykowski i jego współpracownicy zmienili oblicze regionu Legnicko-Głogowskiego. Już w 1961 r. zaczęto od podstaw tworzyć Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi (KGHM), załączek wielkiego ośrodka wydobywczego. Innowacyjność stanowiła od początku cechę definiującą działalność KGHM.

W XXI w. należąca do skarbu państwa, giełdowa spółka KGHM Polska Miedź SA stała się globalnym graczem.

POLSKIE SPÓŁKI \ KGHM Polska Miedź buduje konkurencyjność gospodarki narodowej

Polski potentat miedziowy kończy 60 lat

Dzięki konsekwentnie realizowanej wizji rozwoju Grupy KGHM Polska Miedź SA stała się liderem branży wydobywczej i hutniczej na światową skalę, a także narodowym championem polskiej gospodarki. Firma obchodzi jubileusz 60-lecia istnienia.



Obecnie KGHM Polska Miedź SA rozwija się w ramach strategii na lata 2019–2023 | fot. mat. pras.

Od 2010 r. jest obecna również w Kanadzie. W Chile, od 2014 r., rozwija jeden z największych projektów wydobywczych na świecie w kopalni Sierra Gorda, w ramach którego eksploruje złoża miedzi i molibdenu. Natomiast w USA przejęła odkrywkową kopalnię miedzi Robinson w Nevadzie.

W ciągu ostatnich 60 lat powstał miedziowy gigant – KGHM Polska Miedź SA – nowoczesna firma, która w ramach grupy kapitałowej zapewnia pracę ponad 34 tys. pracowników w Polsce, Kanadzie, USA i Chile.

Strategia 2019–2023

KGHM Polska Miedź SA rozwija się w ramach strategii na lata 2019–2023. Strategia spółki realizowana jest w oparciu o ideę zrównoważonego rozwoju i bezpieczeństwa oraz wzmocnienie odpowiedzialności społecznej. W centrum uwagi pozostają pracownicy – największy kapitał firmy.

Konsekwencję dwóch lat realizacji strategii 4E stanowi

zwiększenie efektywności i zysków KGHM, zwłaszcza w nieprzewidywalnym z powodu pandemii koronawirusa 2020 r.

O silnych podstawach finansowych firmy świadczą:

- emisja obligacji na kwotę 2 mld zł w 2019 r., podniesienie efektywności finansowania zewnętrznego i zwiększenie wykorzystania faktoringu;
- solidne wyniki za 2020 r. – mimo pandemicznej sytuacji najwyższy – od czasu akwizycji aktywów zagranicznych – poziom zysku operacyjnego grupy: 6,6 mld zł. KGHM odnotował też w 2020 r. bardzo dobre wyniki sprzedaży. W konsekwencji realizowanej strategii efektywności grupa zanotowała 4-proc. wzrost przychodów w ujęciu rocznym, do poziomu 23,6 mld zł.

Ponadto w ub.r. wzrost produkcji miedzi sięgnął poziomu 709 tys. t, w dużej mierze dzięki aż 36-proc. wzrostowi produkcji i poprawie efektywności Sierra Gorda. Spośród

15 największych na świecie producentów z branży wydobywczo-hutniczej tylko trzy firmy – w tym KGHM – zdołały podnieść produkcję w tym trudnym czasie. Jednym z największych sukcesów 2020 r., zwłaszcza w obliczu pandemii, jest utrzymanie miejsc pracy dla tysięcy pracowników.

Do 2030 r. KGHM Polska Miedź SA planuje pozyskiwać 50 proc. energii elektrycznej z własnych źródeł, w tym energii odnawialnej (OZE). Na koniec 2020 r. aż 22,42 proc. ogólnego zużycia energii w KGHM pochodziło ze źródeł własnych, wliczając w to produkcję z bloków gazowo-parowych. W grudniu 2020 r. oddano do użytku farmę fotowoltaiczną w Legnicy o mocy 3 MW. To jedyna w Polsce instalacja fotowoltaiczna funkcjonująca w oparciu o technologię 4.0.

Jubileusz

Główne jubileuszowe uroczystości 60-lecia KGHM są planowane na maj i czerwiec oraz kolejne miesiące 2021 r.

W ostatnich tygodniach powstał już miedziany mural o powierzchni 190 m² na budynku KGHM ZANAM w Legnicy. Artystyczny projekt nawiązuje do przemysłu wydobywczego w Zagłębiu Miedziowym.

Specjalnie na obchody przygotowany został film o KGHM, w którym m.in. pokazane zostanie podziemne miasto i odkrywca złóż w Zagłębiu Miedziowym Jan Wyżykowski. W programie wystąpią pracownicy firmy. Nie zabraknie także życzeń dla załogi od prezydenta i premiera.

Z kolei 9 maja w Telewizji Polskiej wyemitowany zostanie odcinek „Familiady” z udziałem pracowników KGHM, którzy zmierzają się z gwiazdami TVP. W „Familiadzie” firmę reprezentować będą Janusz Węgrzyn z ZG Lubin, Piotr Morawiec, ratownik z JRGH oraz Marek Śmietana z HMG. Zawodnicy KGHM zmierzają się z Maciejem Kurzajewskim, Katarzyną Cichopek i Rafałem Brzozowskim.

W ramach jubileuszu firma uruchomi program Dolina Miedziowa, którego celem będzie wsparcie rozwoju innowacji w spółce. Firma będzie rozwijać współpracę ze start-upami. Już udało się rozpocząć projekt dotyczący przygotowania dla pracowników KGHM inteligentnego kasku. Urządzenie ma wzmocnić bezpieczeństwo załogi.

W czerwcu w Sieroszowicach, czyli tam, gdzie Jan Wyżykowski odkrył złoża rudy miedzi, zostanie umieszczona kapsuła czasu, znajdują się w niej pamiątki związane z działalnością KGHM i przedmioty nawiązujące do aktualnych wydarzeń i trendów. Na programistów czekają też dwa hackathony, w tym jeden dotyczący programowania gier – Miedź JAM, który wystartuje już 17 maja.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



REKORDOWY DŁUG PUBLICZNY PORTUGALII

FINANSE \ Na koniec marca 2021 r. zadłużenie Portugalii wzrosło do poziomu 275,3 mld euro. To oznacza, że dług publiczny przekroczył w I kwartale 2021 r. poziom 137,1 proc. PKB, czyli był największy w historii tego kraju – poinformował centralny bank Portugalii.

ELEKTRONIKA \ Niedobory na rynku mogą się stać zarzewiem wojny

Chiny chcą przejąć produkcję półprzewodników

Coraz więcej wskazuje, że Pekin może poszukać rozwiązań siłowych w stosunku do Tajwanu. W tle konfliktu stoi perspektywiczny rynek półprzewodników, który przez pandemię cierpi w ostatnich miesiącach na ogromne niedobory. – Kto kontroluje produkcję mikroczipów, wyznaczy kurs na XXI w. – podkreśla ekspert.

Paweł Woźniak

Coraz więcej producentów na całym świecie ma problemy z zapewnieniem dostaw półprzewodników, opóźniając produkcję i dostawę towarów oraz grożąc zawyżeniem cen płaconych przez konsumentów. Globalny niedobór chipów, który początkowo koncentrował się na przemyśle samochodowym, rozszerza się na inne branże. Chipy zasilały telefony, komputery, a nawet sprzęt AGD.

Półprzewodniki są punktem zerowym w globalnej konkurencji technologicznej. Są we wszystkim, czego potrzebujemy, aby funkcjonować jako społeczeństwo – tłumaczy Martijn Rasser, starszy analityk w waszyngtońskim think tanku Center for a New American Security.

Tymczasem kryzys negatywnie wpływa na sprzedaż takich potęg, jak Apple, Samsung czy Caterpillar, a także wielu innych firm stosujących półprzewodniki. Ford



Opanowanie rynku półprzewodników jest dziś cenniejsze niż kontrola innych sektorów gospodarki | fot. Pexels/d

zapowiedział, że tegoroczna produkcja spadnie o 1,1 mln pojazdów. Problemy z brakami chipów zgłaszają też chińskie firmy.

Tymczasem największy i najbardziej wyrafinowany producent mikroczipów na świecie, czyli Tajwan, znajduje się niecałe 20 km

od wybrzeża Chin, które konsumują ponad połowę produkcji półprzewodników wyspiarskiego państwa. W związku z przyspieszeniem gospodarczym zapotrzebowanie w Państwie Środka jest jednak dużo większe. Coraz więcej głosów wskazuje, że aby

je zaspokoić, Chiny gotowe są wykorzystać swoją potęgę militarną.

– Ktokolwiek kontroluje projektowanie i produkcję mikroczipów, wyznaczy kurs na XXI w. – twierdzi Rasser. – Zdobywając kontrolę nad tajwańskim przemysłem półprzewodników, Chiny mogłyby kontrolować światowy rynek – ocenia. Jego zdaniem Pekin zdobyłby dostęp do najbardziej zaawansowanych możliwości produkcyjnych. – To jest nawet cenniejsze niż kontrolowanie światowej ropy – dodaje ekspert.

Zaznacza, że Chiny próbowały zdobyć odpowiednie technologie do produkcji zaawansowanych półprzewodników. – Jak dotąd nie było to zbyt skuteczne. Można więc łatwo wyobrazić sobie scenariusz, w którym Pekin uzna, że warto zaryzykować i faktycznie najechać Tajwan, aby przejąć kontrolę nad tą ważną branżą – wskazuje analityk.

Na razie władze Tajwanu oskarżają Pekin o wszczęcie wojny gospodarczej. Twierdzą, że w ostatnich latach za większość przypadków szpiegostwa przemysłowego na wyspie odpowiedzialne były Chiny.

Rząd zrobił to, co powinien

KORONAKRYZYS \ Polski rząd, walcząc ze skutkami pandemii, zrobił wszystko, co powinien być zrobić. Trudno ocenić, czy jego strategia była najbardziej rozsądna, ale nie da się też obiektywnie stwierdzić, czy ktoś inny byłby w stanie zrobić to lepiej – powiedział Stefan Kawalec, były współpracownik Leszka Balcerowicza i były doradca Platformy Obywatelskiej.

Kawalec na pytanie, czy rząd podjął dobrą decyzję, przelewając na konta firm ogromne pieniądze podczas pierwszego lockdownu, odpowiedział, że pewnie do wielu konkretnych rozwiązań można by mieć zastrzeżenia. „Obiektywnie nie da się jednak stwierdzić, czy ktoś inny byłby w stanie zrobić to lepiej. Moim zdaniem, przy wszystkich możliwych zastrzeżeniach, rząd zrobił generalnie to, co do niego należało” – wyjaśnił ekonomista na łamach tygodnika „Plus Minus”. Były wiceminister finansów, który od 1989 r. współpracował z Leszkiem

Balcerowiczem i był jednym ze współtwórców tzw. planu Balcerowicza, a potem także ekonomicznym doradcą Platformy Obywatelskiej, stwierdził, że na tle innych państw polski program tarcz należy ocenić jako niezłe rozwiązanie. „Istotne jest, że został dość szybko uruchomiony i sprawnie przeprowadzony przez Polski Fundusz Rozwoju i współpracujące z nim banki” – zaznaczył Kawalec.

„W rezultacie polska gospodarka zniosła lockdown bardzo dobrze. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w drugiej połowie 2020 r. wskaźniki plyn-

ności przedsiębiorstw były przeciętnie lepsze niż w poprzednich latach. To efekt pomocy rządowej, a także moratoriów kredytowych, jakich udzielały banki” – dodał ekonomista.

Wysoko reakcję polskiego rządu na kryzys wywołany przez COVID-19 oceniła w miniony weekend także agencja Moody's. – Podkreśliła wyjątkową odporność polskiej gospodarki, jej korzystną strukturę i konkurencyjność, potwierdzając jednocześnie dotychczasowy rating Polski. Trudno o lepszy dowód na to, że rząd odpowiedzialnie prowadzi politykę gospodarczą i fiskalną – stwierdził minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński.

Według Moody's szok pandemiczny został złagodzony poprzez znaczny pakiet wsparcia gospodarki oraz złagodzoną politykę pieniężną, dlatego mimo koronakryzysu polski PKB spadł w 2020 r. jedynie o 2,7 proc. Jak dodaje agencja, wzrost PKB Polski w bieżącym roku będzie na poziomie 3,3 proc., a w 2022 r. wyniesie 4,8 proc.

(jak, PAP)

Żabka wchodzi na rynek cateringu dietetycznego

HANDEL \ Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał zgodę na włączenie spółki Maczfit, lidera rynku cateringu dietetycznego w Polsce, w strukturę Grupy Żabka, która jest właścicielem największej w Polsce sieci sklepów typu convenience.

Decyzja o spełnieniu wymogów związanych z prawem antymonopolowym pozwala Żabce sfinalizować porozumienie o nabyciu 95 proc. udziałów w spółce Maczfit od jej założyciela Macieja Lubiaka oraz Resource Partners. Wniosek o zgodę na przeprowadzenie transakcji został złożony w marcu 2021 r. Jak poinformowała w komunikacie spółka Żabka Polska, transakcja jest kolejnym krokiem w realizacji strategii firmy opartej na rozbudowie ekosystemu modern convenience oraz integracji rozwiązań e-commerce. Grupa Żabka jest właścicielem sieci liczącej 7000 placówek prowadzonych przez ponad 5600 franczyzobiorców. Na przestrzeni 20 lat działalności na polskim rynku spółka zdobyła pozy-

cję lidera segmentu sprzedaży convenience. Sklepy Żabka są odwiedzane codziennie przez ponad 2,5 mln klientów. Maczfit powstał w 2015 r. z inicjatywy Macieja Lubiaka, sportowca, restauratora i przedsiębiorcy. Założyciel i mniejszościowy udziałowiec pozostanie zaangażowany w roli prezesa. Firma obecnie rozwija ponad 50 tys. posiłków dziennie, czyli ok. 10 tys. abonamentów, w ponad 1500 miejscowościach położonych na terenie całej Polski. Zatrudnia ponad 300 pracowników i wykwalifikowaną kadrę menedżerską, a także dysponuje najnowocześniejszym zakładem produkcyjnym w Europie zlokalizowanym w centralnej Polsce.

(ar)



CYTAT \ „Nie bądźcie natrętni! Natrętny pasażer... O! A gdyby tu wasz synek z grupą stuosobową odlatywał i każdy z rodziców chciałby wejść, to jaki byłby tłok, sami widzicie i nie mówcie, że nie macie synka, bo w każdej chwili mieć możecie” – wczoraj minęła 40. rocznica premiery filmu „Miś” Stanisława Barei.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl ŚRODA 5 MAJA 2021

KULTURA

13

Sylvia Krasnodębska
Albicla.com/SylviaKrasnodebska

KONIEC LOCKDOWNU \ Przegląd ciekawych wystaw

Muzea znów w realu

Jedna osoba na 15 mkw. w maseczce. W reżimie sanitarnym otworzyły się w Polsce muzea i galerie sztuki. Jest w czym wybierać!



Od dziś otwarte jest Muzeum Powstania Warszawskiego, a w nim nowa pozycja w ofercie – „Tajne komplety”
| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Od dziś otwarte jest Muzeum Powstania Warszawskiego. Placówka, uznawana za najlepsze muzeum w kraju, zachęca do zwiedzania nowej pozycji w ofercie – „Tajne komplety”. Podczas oprowadzania z ekspertami można się dowiedzieć wielu interesujących rzeczy na temat życia codziennego, powstającego uzbrojenia czy losów dzieci w powstaniu. Specjalną atrakcją będzie zwiedzanie muzeum w kompletnych ciemnościach, z latarką w ręku. Zwiedzanie z przewodnikiem jest dostępne tylko dla grup pięcioosobowych.

Do odwiedzin zaprasza też Zamek Królewski w Warszawie. Poza stałą trasą zwiedzania na gości czekają cztery wystawy czasowe, w tym przygotowana z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja wystawa „Polskie elity a upadek Rzeczypospolitej. 230. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja”. Ponownie otwarta dla zwiedzających będzie także Kordegarda – galeria Narodowego Centrum Kultury.

Niecodzienną atrakcją jest z pewnością możliwość

zwiedzenia ogrodu pałacu Izraela Poznańskiego w Łodzi. Czas lockdownu wykorzystano tu na kompleksową rewitalizację, której celem

było przywrócenie pierwotnego charakteru zabytkowemu obszarowi.

– Prace objęły m.in. przebudowę alejek ogrodowych i od-

tworzenie ich historycznego układu, a także wykonanie nowej bramy wjazdowej od strony północnej, odnowienie oraz zabezpieczenie

przed wilgocią elementów murowanych. W centralnej części ogrodu utworzono podziemną niszę, w której znajdują się zachowane fragmenty nieistniejącej już fontanny. Zwiedzający będą mogli je oglądać, ponieważ zostały oszkłone i są podświetlane w porze nocnej. Plac wokół fontanny przebudowano, przywracając mu oryginalny kształt – mówi Natalia Piórczyńska-Krawczyńska z Muzeum Miasta Łodzi.

Pałac Izraela Poznańskiego (obecnie siedziba Muzeum Miasta Łodzi), ogród i znajdujący się obok teren fabryczny tworzyły na przełomie XIX i XX w. kompleks przemysłowo-mieszkalny. W ostatnich latach pałac przeszedł gruntowny remont.

W Poznaniu warto odwiedzić Bibliotekę Raczyńskich. Instytucja świętuje dziś 192. rocznicę uruchomienia. A w Domu Urodzenia Fryderyka Chopina i Parku w Żelazowej Woli otwarto czasową wystawę „Słońce/linia/liść. Żelazowa Wola w fotografii Czesława Olszewskiego”. Fotografie powstały w latach 30. oraz kilka lat po wojnie i pokazują rewitalizację wykupionego z rąk prywatnych domu urodzenia Fryderyka Chopina wraz z przyległym terenem.

Polański pracuje nad nowym filmem

KINO \ Roman Polański wraz z Jerzym Skolimowskim napisał scenariusz do filmu „The Palace”. Zdjęcia mają ruszyć jesienią.



Akcja filmu Polańskiego będzie się rozgrywała w noc sylwestrową w luksusowym hotelu w Szwajcarii | fot. Wikipedia/d

Nie mogę podać szczegółów, bo nie mam zgody Polańskiego. Wielcy reżyserzy bardzo chronią swoją pracę – zarzekał się Paolo Del Brocco, szef RAI Cinema, zapowiadając na konferencji prasowej w Rzymie najnowsze produkcje. Spółka ta wyprodukuje film razem z firmą Eliseo Entertainment znanego włoskiego aktora i reżysera Luki Barbareschiego. Był on

producentem filmu „Oficer i szpieg” Polańskiego z 2019 r.

Ujawniono jedynie, że nowy film Romana Polańskiego będzie się rozgrywał w noc sylwestrową 1999 r. w luksusowym hotelu w Szwajcarii. Tam przetrną się losy gości i pracowników hotelu. Wiadomo też, że współautorem scenariusza jest Jerzy Skolimowski. Obaj filmowcy pracowali ze sobą w la-

tach 60., tworząc scenariusz pełnometrażowego debiutu Romana Polańskiego „Nóż w wodzie”. Film otrzymał nominację do Oscara.

– Wiem, że Polański budzi kontrowersje, ale nas interesuje strona artystyczna, jakość historii, a nie życie osobiste reżysera. Na festiwalu w Wenecji protesty wywołała obecność jego ostatniego filmu „Oficer i szpieg”, który potem zdobył Wielką Nagrodę Jury – przypomniał Paolo Del Brocco. Roman Polański od 1977 r. ponosi konsekwencje procesu sądowego, wytoczonego mu w sprawie gwałtu na trzynastoletce. Reżyser postanowił emigrować w 1978 r. ze Stanów Zjednoczonych i nigdy nie przekroczył już granic tego kraju. Wszystkie próby ekstrakcji reżysera do USA się nie powiodły.

.....
(sk, mat. pras.)

Porcelana z Ćmielowa w Berlinie

WYSTAWA \ „Ludzie z fabryki porcelany” to wystawa w Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie, podczas której publiczność będzie miała okazję zapoznać się z produktami polskiej ceramiki, a także z niezwykłym procesem jej ręcznego wytwarzania.



Na wystawie prezentowany jest serwis porcelanowy „Ślad człowieka”. Pracownicy fabryki wykonywali go w rękawiczkach zanurzonych wcześniej w solach kobaltu. Ślady dotyku ujawniły się dopiero po wypaleniu, gdy kobalt stał się ciemnoniebieski. Wystawę zorganizował Instytut Adama Mickiewicza wraz z Muzeum Kultur Europejskich i Instytutem Polskim w Berlinie.

– „Ludzie z fabryki porcelany” to projekt, który budzi zainteresowanie publiczności w całej Europie. Wysta-

wa była pokazywana m.in.: na Islandii, w Czechach, Słowenii i Finlandii, a serwis porcelanowy „Ślad człowieka” mogli podziwiać zwiedzający londyńskie Muzeum Wiktorii i Alberta. Interesujące jest nie tylko samo piękno ceramiki, lecz także rola człowieka. Projektanta oraz robotnika naznaczającego ceramikę trwałym odciskiem palca – mówi Barbara Krzeska, zastępca dyrektora Instytutu Adama Mickiewicza.

.....
(sk, mat. pras.)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fol. Wikipedia/d

Cesare Beccaria

(1738–1794) włoski prawnik i pisarz polityczny, autor dzieła „O przestępstwach i karach”

\\ Pewność ukarania, choćby umiarkowanego, robi zawsze większe wrażenie niż strach przed inną, surowszą karą, z którym jednak łączy się nadzieja na bezkarność. \\

TERRORYZM \ Przy okazji napięć z Czechami wyszło na jaw zaangażowanie rosyjskiego wywiadu także w Bułgarii

Rosyjska dywersja w Europie

Dziennikarze brytyjskiego portalu Bellingcat zdekonspirowali działania jednostki specjalnej GRU nr 29155. Okazuje się, że jest ona odpowiedzialna za serię działań o charakterze terroryzmu państwowego w krajach Unii Europejskiej i NATO.



Tomasz Teluk

Bellingcat to witryna dziennikarstwa śledczego założona przez Eliota Higginsa. Publikuje ona wyniki śledztw prowadzonych przez ekipy dziennikarskie z całego świata. Między innymi jako pierwsza opublikowała raport o zestrzeleniu samolotu Malaysia Airlines 17 w 2014 r., dowodząc, że stoja za tym Rosjanie.

Atak na Bułgarię

Przy okazji ostatnich napięć z Czechami wyszło na jaw zaangażowanie rosyjskiego wywiadu w aktywność na Bałkanach. Czesi i Bułgarzy intensywnie współpracują ze sobą, ponieważ okazuje się, że za akcjami sabotażu i morderstwami na obywatelach tych krajów Unii Europejskiej mogą stać te same osoby.

W przypadku Bułgarii to w latach 2014–2015 aż sześć ataków na fabryki broni i składy amunicji oraz otrucie handlarza bronią. W tle była wojna z Ukrainą, uzbrojenie miało trafić do broniących się przed rosyjską agresją. Próbowano także otruć bułgarskiego handlarza bronią Emilianę Gebrewa. Bułgaria jest znaczącym graczem na rynku, sprzedając uzbrojenie za ponad miliard euro rocznie, także tam, gdzie interesy ma Rosja, czyli na Bliski Wschód i Ukrainę. Okazuje się, że Gebrew wraz z synem był otruty nowiczykiem. To ta sama substancja, której użyto w próbie otrucia rodziny Skripalów w brytyjskim Salisbury w 2018 r. Należąca do Gebrewa firma EMCO odgrywała kluczową rolę w zaopatrywaniu armii ukraińskiej, sprzedając amunicję kompatybilną z posiadanym przez Ukraińców uzbrojeniem, w większości – spadkiem po ZSRS.

Kontrakty opiewały na setki milionów euro. Z posiadanych danych wynika, że rosyjscy agenci byli zameldowani niedaleko miejsca zamachu w hotelu Kempinski-Zografski, nieopodal siedziby EMCO.

Wszystko wskazuje na to, że Rosja powyższymi działaniami chciała zdestabilizować kraj Sojuszu Północnoatlantyckiego, niszcząc jego infrastrukturę oraz mordując i raniąc jego obywateli. Z informacji ujawnionych przez Bellingcat, wynika, że do Bułgarii w tym okresie podróżowało z Rosji co najmniej siedmiu agentów, którzy przebywali na terytorium państwa od 2 do 11 dni. Daty te pokrywają się z czasem przygotowywania i przeprowadzania zamachów. W tych działaniach kluczową rolę odgrywał Władimir Moisiejew, używający nazwiska Władimir Popow, meldujący się na krótkie pobyty aż pięciokrotnie. Do Sofii lecieli także dwaj inni agenci, którzy operowali również w Czechach: Anatolij Czepiga oraz Aleksander Myszkina. Według wywiadu to oni stali także za otruciem Siergieja Skripala i jego córki Julii. W nagrodę za wykonanie zadania obaj oficerowie GRU zostali odznaczeni oraz otrzymali atrakcyjne apartamenty w Moskwie z zasobów komunalnych.

Atak na Czechy

W przypadku naszych południowych sąsiadów chodzi o wysadzenie składu amunicji we Vrběticach w 2014 r., w wyniku czego zginęły dwie osoby, a wiele zostało rannych. Okazało się, że w akcję mogły być zamieszane osoby na co dzień pracujące w rosyjskiej ambasadzie w Pradze. Placówka była od lat uznawana za centrum wywiadowcze Rosji w rejonie Europy Środkowej. Jeszcze niedawno personel liczył aż 136 osób wraz z zarejestrowanymi 70 samochodami na dyplomatycznych

numerach, znacznie ponad potrzeby obsługi interesantów na terenie niewielkiego państwa. Po ujawnieniu szczegółów działań terrorystycznych liczebność rosyjskich dyplomatów zostanie zredukowana do minimum.

Zarówno akcje w Bułgarii, jak i w Czechach były związane z agresją Moskwy na wschodnią Ukrainę i aneksją Krymu w 2014 r. Obie operacje kierowała specjalna jednostka GRU nr 29155. Celami były czeska firma Imex oraz bułgarska firma EMCO, które sprzedawały uzbrojenie i amunicję brońniącym się Ukraińcom. Obie firmy prowadziły korespondencję w tej sprawie. Były inwigilowane przez agentów GRU podszywających się pod obywateli Mołdawii i Tadżykistanu. Do tej pory dziennikarzom udało się zidentyfikować personalia 12 agentów. Trzech z nich, wymienieni Czepiga i Myszkina oraz Awerianow, było zaangażowanych tylko w Czechach. Czterech innych – tylko w Bułgarii. Natomiast obie operacje koordynował Denis Siergiejew.

Czeski wątek sprawy jest rozwojowy i ukazuje, w jaki sposób funkcjonował rosyjski wywiad na terenie krajów UE i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Szpiegzy pod przykrywką pracy dyplomatów nawiązywali kontakty z parlamentarzystami, ich asystentami lub wpływowymi członkami partii politycznych. Współpracowali także z prawicowymi ekstremistami, przygotowywali fake newsy oraz prowadzili akcje dezinformacyjne. Obecnie Czesi wydali ze swojego terytorium 18 agentów, jednak niewykluczone, że liczba ta dojdzie do 80 osób. Byłby to ewenement niespotykany od pół wieku, gdy w latach 70. Wielka Brytania wydalila 150 szpiegów ze swojego terytorium, paraliżując pracę sowieckiego wywiadu na co najmniej 20 lat.

Warto odnotować, że czeskie władze używają bardzo



Ambasada Rosji w Pradze jest od lat uznawana za centrum wywiadowcze Rosji w rejonie Europy Środkowej | fot. Wikipedia/d

mocnych sformułowań, wykraczających poza tradycyjny język dyplomacji. Mówią otwarcie o zamachu terrorystycznym, terroryzmie państwowym, morderstwach na zlecenie, deportacji agentów z Europy czy żądaniu ekstradycji dla zamieszanych w przestępstwa na terenie UE.

Nie tylko Czechy i Bułgaria

Rosyjskie siatki agenturalne co najmniej od ośmiu lat poczynają sobie coraz śmielej w Europie, próbując destabilizować sytuację polityczną na Starym Kontynencie. Działania sabotażowe prowadzone są w Mołdawii, Czarnogórze, a nawet w Hiszpanii, gdzie Rosjanie byli aktywni podczas referendum niepodległościowego w 2017 r.

Południowo-wschodnia Mołdawia, oprócz Naddniestrza, od lat służy Kremlovi do destabilizacji regionu. Gagauzja jest uznawana za konia trojańskiego Rosji. W zeszłorocznych wyborach prezydenckich Gagauzi głosowali na prorosyjskiego Igora Dodona, który otrzymał tam blisko 85 proc. głosów. Zwycięska prozachodnia Maia Sandu zdobyła niewiele ponad 2 proc. Okupowane Naddniestrze i Gagauzja to regiony, poprzez które Moskwa chce kontrolować Mołdawię. Gagauzi widziani są także jako sojusznicy Naddniestrza w blokowaniu ekspansji NATO i Unii Europejskiej. Naddniestrze generuje ponadto gigantyczny dług gazowy, który wynosi obecnie ponad 7 mld dola-

rów. Separatyści zaciągają zobowiązania, jednak Gazprom domaga się zapłaty od władz w Kiszyniowie.

W 2016 r. GRU próbowało dokonać przewrotu w Czarnogórze. Jednym z organizatorów puczu był Edward Szyszczakow, były zastępca rosyjskiego attaché wojskowego w Warszawie, wydany z Polski w 2014 r. pod zarzutem szpiegostwa. Rosjanie, przy pomocy serbskich nacjonalistów, chcieli zabić premiera i obalić rząd. W planach było siłowe zajęcie parlamentu i powołanie prorosyjskich władz. Plany udaremniono.

Podobne rewelacje ukazują się wokół referendum niepodległościowego w Katalonii. Separatystów czynnie wspierali agenci GRU. W Barcelonie zidentyfikowano działalność agenta Denisa Siergiejewa (alias Siergiej Fiedotow). W operacjach brała udział ta sama jednostka 29155, współpracująca z partiami działającymi na rzecz oderwania Katalonii od Hiszpanii.

Wszędzie tam, gdzie podważane są porządek prawny, zasady demokracji, zaufanie do instytucji państwa, można podejrzewać, że macza w tym ręce rosyjski wywiad. Rozbijanie jedności krajów UE i NATO, wzbudzanie nieufności i chaosu informacyjnego to typowa wroga taktyka. Jej wdrażanie widoczne jest także w Polsce.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)



Andrzej Sapkowski

(ur. 1948) pisarz fantasy, tłumacz, twórca sagi o wiedźminie

❖ Ci, którzy zabijają lub przygotowują zabójstwo, to przestępcy i zbrodniarze, bez względu na to, kim są. Królami, książętami, marszałkami czy sędziami. Nikt z tych, którzy obmyślają i zadają przemoc, nie ma prawa uważać się za lepszego od zwykłego zbrodniarza. ❖

PUBL...

15



Bartosz
Bartczak

Poparcie Lewicy dla Krajowego Planu Odbudowy wprawiło Platformę Obywatelską w konsternację. Partia Włodzimierza Czarzastego postanowiła poprzeć bardzo ważny dla Polski projekt, zamiast pozostać na pasku Platformy i „posłusznie walczyć z PiS”. Jednak konsternację powinna wywołać raczej postawa samej totalnej opozycji. Jeśli najpierw miesiącami mówi się o polexicie, kiedy rząd po prostu negocjuje lepsze warunki w UE dla naszego kraju, a później planuje się doprowadzić do realnego polexitu z czystej złośliwości wobec rządu Zjednoczonej Prawicy, to z taką opozycją jest bardzo źle.

Ten zły stan PO najlepiej obrazują sondaże. Poparcie dla Platformy spadło poniżej 20 proc., a po aferze z KPO powinno spaść jeszcze poniżej 10 proc. i w końcu pod próg wyborczy. I pewnie wkrótce zniknie partia, która jeszcze niedawno rządziła Polską.

Dobre złego początki

Jeśli Platforma Obywatelska ostatecznie zagłosuje przeciwko Krajowemu Planowi Odbudowy, będzie to pewnie ważny punkt zwrotny w historii polskiej polityki, a na pewno punkt zwrotny w historii tej partii. Oto Platforma Obywatelska, która jeszcze wczoraj rządziła krajem, a do dzisiaj rządziła opozycją, zacznie swoje zejście z polskiej sceny politycznej. I choć dzisiaj mało kto by po niej płakał, to trzeba przypomnieć, że u swych początków PO wzbudzała olbrzymie nadzieje na zmiany w Polsce. Konserwatywno-liberalna partia Macieja Płażyńskiego i Jana Rokity miała przeprowadzić w Polsce „moralną rewolucję”. Postkomunistyczne układy miały zostać rozbite, instytucje publiczne przewietrzone i przebudowane, a „konstytucja Kwaśniewskiego” zmieniona. Nową jakością miał przynieść podatek liniowy i jednomandatowe okręgi wyborcze. Polska pod rządami Platformy Obywatelskiej (w koalicji z PiS) miała stać się nowym, lepszym krajem.

Moment, w którym Platforma porzuciła „rewolucję moralną” i ideę PO-PiS, był początkiem końca tej partii. I choć po drodze były jeszcze dwa triumfy wyborcze, to właśnie w 2005 r. rozpo-

POLITYKA \ Platforma Obywatelska najpierw związała państwo, obecnie związa sama siebie

Już PO wszystkim

Po ponad 20 latach istnienia Platforma Obywatelska rozpoczęła proces stopniowego znikania z polskiej sceny politycznej. Był wprawdzie moment, kiedy wydawała się potrzebna, teraz jednak nie powinniśmy po niej płakać.



W ostatnim czasie poparcie dla partii Borysa Budki spadło poniżej 20 proc. Platforma będzie znikać ze sceny wciąż przekonana, że najważniejszym zadaniem dla Polski jest przywrócenie jej do stanu ze słusznie minionych czasów Donalda Tuska
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

częła się degrengolada PO. Kiedy Donald Tusk zrywał rozmowy koalicyjne z PiS, już wówczas chciał zrobić z konserwatywno-liberalnej Platformy bezideową partię władzy, obsługującą tylko interesy szemranych elit III RP. I to właśnie te szemrane elity III RP dały Tusko-owi olbrzymie wsparcie medialne, dzięki czemu dwa razy wygrał wybory parlamentarne. A „premier z Gdańska” odwdziczył się im za to, oddając Polskę na żer mafii VAT-owskich, zagranicznych koncernów, układów samorządowych i skrajnie lewackich ruchów ideologicznych.

Jak nie ma myślących, to nikt nie pomyśli

Jako przewodniczący Platformy Obywatelskiej Donald Tusk cierpliwie pozbywał się z partii osób wykazujących się wysokim poziomem inteligencji. Z partii zniknęli chociażby Zyta Gilowska, Jan Maria Rokita czy Jarosław Gowin. Nikt przecież nie mógł przeszkadzać w procesie związania Polski i oddawania jej na żer różnego rodzaju grupom interesu. Jak destrukcyjny również dla samej partii był to proces, można było zobaczyć po odejściu Tuska z polskiej polityki. Z Platformy Obywatelskiej została już tylko

bezideowa wydmuszka, kolonizowana przez postkomunistów, wariatów z KOD i skrajną lewicę. PO nie tylko utraciła zdolność formułowania jakiegokolwiek idei, ale nie potrafiła też sformułować nawet sensownych propozycji wyborczych.

Słabość PO najbardziej się uwidoczniła w zestawieniu z rządami Zjednoczonej Prawicy. Rządy Beaty Szydło i Mateusza Morawieckiego pokazały, że można nie tylko realizować obietnice wyborcze, ale i coś zmienić w tym kraju. Okazało się, że wbrew propagandzie elit III RP można prowadzić w Polsce politykę wsparcia socjalnego polskich rodzin, politykę repolonizacji krajowego kapitału i podmiotową politykę w Unii Europejskiej. Po 2015 r. w Polsce doszło do naprawy dobrej zmiany.

Platforma Obywatelska nie chciała jednak tego przyjąć do wiadomości. Jej jedynymi hasłami były „obalenie rządu PiS” i „żeby było tak, jak było”. Kosztowało ją to serię porażek wyborczych. Jednak wypłukanie tej partii z wszelkiej niezależności intelektualnej sprawiło, że nie potrafiła się ona uczyć na błędach. Problemem stał się już nie tylko brak ideowości, ale i jakiegokolwiek marketingu politycznego.

Co będzie po PO?

To, że Platforma Obywatelska wciąż jest w parlamencie drugą co do wielkości siłą polityczną, jest заслуżą tylko poparcia części dawnych elit medialnych III RP. TVN, „Gazeta Wyborcza” czy „Newsweek” cały czas wmawiają swoim odbiorcom, że należy mimo wszystko popierać PO. Ale nawet ci ludzie zaczynają mieć dość. W ostatnim czasie poparcie dla partii Borysa Budki spadło poniżej 20 proc. Taka sytuacja ma miejsce po raz pierwszy od czasów sprzed afery Rywina.

A na horyzoncie zbierają się jeszcze czarniejsze chmury. Tylko 3 proc. wyborców uważa, że należy głosować przeciwko Krajowemu Planowi Odbudowy. Strategię polityczną Borysa Budki popiera więc grupka wyborców niedająca mu nawet szans na przekroczenie progu wyborczego. W takiej sytuacji, aby uratować Platformę, należałoby całkowicie zmienić kierunek polityki. Ale w PO chyba już nie ma nikogo, kto by nie tylko wiedział, jak to zrobić. Ba, nie ma tam nawet kogoś, kto by miał tyle oleju w głowie, żeby wiedzieć, że kierunek zmienić po prostu trzeba.

Do pożywienia się na ciele PO szykują się już Szy-

mon Hołownia, Włodzimierz Czarzasty, Władysław Kosiniak-Kamysz, a nawet Jarosław Gowin. Głosując za Krajowym Planem Odbudowy, Polska 2050 i Lewica pokazują się jako odpowiedzialna opozycja, chcąca czegoś dobrego dla swojego kraju. Wyborcy lewicowo-liberalni mają więc jakiś wybór poza coraz bardziej histeryczną PO. Ale i Jarosław Gowin mówi o przeciągnięciu konserwatywnych posłów PO. Jeśli po rozum do głowy poszliby również i ludowcy, PSL mogłoby także wziąć udział w rozbiórce Platformy. W tym czasie najtwardsi platformersi wciąż będą mówić, że „obalą rząd PiS”. Platforma będzie znikać ze sceny wciąż przekonana, że najważniejszym zadaniem dla Polski jest przywrócenie jej do stanu ze słusznie minionych czasów Donalda Tuska.

Ostatnia nadzieja w anty-Tusku

Czy jest jakaś szansa dla Platformy Obywatelskiej na cofnięcie się znad przepaści politycznej? Można oczywiście założyć, że w PO zostali jeszcze ludzie, którzy kierują się czymś więcej niż antypisizmem. Jeśli tacy ludzie chcieliby uratować swoją partię, musieliby zrobić jedno. Musieliby głośno przyznać, że rządy Donalda Tuska były błędem. Błędem było związanie państwa. Błędem była tolerancja dla szemranych układów III RP. Błędem było wsłuchiwanie się w głosy „Gazety Wyborczej” i TVN. Błędem było wreszcie pozbawienie Platformy politycznej wizji (która Tusko-owi kojarzyła się z chorobą psychiczną). Żeby Platforma utrzymała się na powierzchni, musiałaby zrzucić z siebie bagaż najgorszego premiera III RP. Czy PO jest do tego zdolna? Trudno powiedzieć.

Ostatnie wydarzenia pokazały jednak, że są do tego zdolne Lewica i Polska 2050 Szymona Hołowni. Jedno jest więc pewne. Przyszłym premierem z dzisiejszej opozycji będzie ktoś, kto nie będzie anty-Kaczyńskim, lecz anty-Tuskiem.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



Prenumeruj papierowe wydanie Gazety Polskiej Codziennie przez:

miesiąc
55 zł

kwartał
160 zł

pół roku
310 zł

rok
600 zł

Nie musisz już czekać na początek miesiąca.
Możesz rozpocząć prenumeratę od dowolnego wydania.

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ź N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		PLN	
kwota		W P	
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla zleceniodawcy

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ź N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		PLN	
kwota		W P	
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla odbiorcy

Więcej informacji pod numerem telefonu:

501 678 819

Wysyłkę prenumeraty redakcyjnej prowadzimy 2 razy w tygodniu
w poniedziałki i czwartki.



DOBRE UZBROJONY „MORSKI STRAŻNIK”

DRONY \ MQ-9B Sea Guardian ma długość 11,7 m, a rozpiętość jego skrzydeł wynosi 24 m. Dron ten napędzany jest silnikiem turbośmigłowym Honeywell TPE331-10, może operować bez przerwy do 40 godzin. Może zabrać ze sobą do 2177 kg uzbrojenia i czujników.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

OBRONA NARODOWA

ŚRODA 5 MAJA 2021

17



Sea Guardian zwiększa zdolności US Navy do zwalczania okrętów podwodnych oraz eliminacji celów przemieszczających się po powierzchni akwenów | fot. Wikipedia/d

PACYFIK \ Udana współpraca platform załogowych z bezzałogowymi

Drony odgrywają coraz większą rolę w US Navy

Marynarka Wojenna Stanów Zjednoczonych (US Navy) poinformowała właśnie o udanej integracji bezzałogowych systemów powietrznych MQ-9B Sea Guardian z platformami załogowymi, która nastąpiła u wybrzeży San Diego w ubiegłym miesiącu. Ćwiczenia „Unmanned Systems Integrated Battle Problem 21” (UxS IBP 21) miały na celu zaprezentowanie zwiększonych zdolności bojowych US Navy za sprawą wykorzystania bezzałogowych platform.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawełKryszczak

Udana integracja systemów załogowych i bezzałogowych nastąpiła podczas ćwiczeń zrealizowanych przez III Flotę Stanów Zjednoczonych (United States Third Fleet) na Pacyfiku w dniach 19–26 kwietnia.

W czasie tych manewrów operowały m.in.: niszczyciele rakietowe, okręt podwodny, a także dwa okręty do walki na wodach litoralnych. Jeśli chodzi o sprzęt wojskowy, zaangażowano również myśliwce EA-18 Growler, a także morski samolot patrolowy bazowania lądowego P-8 Poseidon. W czasie manewrów korzystano z platform bezzałogowych, takich jak: bezzałogowy okręt przeznaczony do śledzenia okrętów podwodnych Sea Hunter i śmigłowiec bezzałogowy MQ-8B Fire Scout.

Wariant morski platformy MQ-9B Sea Guardian może zostać skonfigurowany do wykonywania różnych misji, w tym: zwalczania okrętów podwodnych oraz nawodnych, a także do pomocy humanitarnej i likwidacji skutków katastrof naturalnych czy misji poszukiwawczo-ratowniczych. \

Podczas ćwiczeń były doskonalone zdolności związane m.in. z rozpoznaniem, zwiadem i obserwacją (intelligence, surveillance and reconnaissance, ISR) oraz współpraca z platformami załogowymi i bezzałogowymi.

W trakcie „Unmanned Systems Integrated Battle Problem 21” MQ-9B Sea Guardian służył jako przekaźnik informacji o celach zlokalizowanych poza horyzontem. Dron zbierał dane z boi sonarowych oraz dostępnej aparatury, a następnie przekazywał te informacje m.in. do niszczycieli rakietowych.

Jak podkreśla amerykańskie przedsiębiorstwo General Atomics Aeronautical Systems (GA-ASI), które opracowało drony MQ-9B Sea Guardian, wariant morski tej platformy bezzałogowej może zostać skonfigurowany do wykonywania różnych misji, w tym do zwalczania okrętów podwodnych (anti-submarine warfare, ASW) oraz nawodnych (an-

ti-surface warfare, ASuW), a także do pomocy humanitarnej i likwidacji skutków katastrof naturalnych (humanitarian assistance/disaster relief, HA/DR) czy misji poszukiwawczo-ratowniczych. Wśród innych działań należy wymienić m.in. walkę z przemytem narkotyków

oraz ludzi, a także zwalczanie piractwa.

– Integracja między bezzałogowymi a załogowymi platformami, która została zaprezentowana w kwietniu, ma zapewnić zwiększenie synergii w ramach US Navy. Najnowsze technologie bezpośrednio zwiększają zdolności naszej floty wojennej – powiedział kadm. James A. Aiken zaangażowany w program UxS IBP 21.

Manewry zostały przeprowadzone miesiąc po opublikowaniu przez US Navy dokumentu „Unmanned Campaign Plan”, którego celem było przygotowanie do wprowadzenia bezzałogowych systemów do Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych.

Operacyjna synchronizacja pomiędzy platformami bezzałogowymi a tradycyjnymi środkami Marynarki Wojennej daje technologiczną przewagę na polu walki.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE DROBNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na mejla:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa. Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy do współpracy!

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. TVP/d

„KSIĘŻA WOLNOŚCI 1914–1981” \ Zamiarem autorów cyklu jest pokazanie planów Kościoła katolickiego, którzy walczyli o polskość i wiarę w XX w. Odcinek przybliży sylwetkę abp. Antoniego Baraniaka (1904–1977), m.in. sekretarza prymasów Hłonda i Wyszyńskiego.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:30 Odkryte życie 08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (83) - serial 09:35 Komisarz Alex (22) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (291) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Rok w ogrodzie extra 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Elif (952) - serial 15:00 Wiadomości 15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (384) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Pogoda 17:55 Klan (3784) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (369) - serial 20:55 Piłka nożna: Liga Mistrzów, mecz ćwierćfinałowy: FC Bayern Monachium–Paris Saint-Germain 23:10 Polsko, siedłem do ciebie 200 lat - film dokumentalny, Polska 2017 00:10 Deep State (1) - serial 01:15 Umrzesz dwa razy - thriller, USA 2019	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (123) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2420) - serial 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Kozacka miłość (86) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (264) - serial 15:10 Górcy ratownicy (40) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Promyk nadziei (12) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Kozacka miłość (87) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2420) - serial 20:05 Barwy szczęścia (2421) - serial 20:35 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale” 20:50 Na dobre i na złe (805) - serial 21:50 Mata Hari (5) - serial 22:45 The Good Doctor 2 (22) - serial 23:40 Tamara - komedia, Belgia/Francja 2016. Nastolatka zmagająca się z nadwagą zakłada się ze swoją najlepszą przyjaciółką, że zdoła umówić się na randkę z najpopularniejszym chłopakiem w całej szkole. 01:30 Iskander (3) - serial	06:00 Ukryta prawda (1146) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1244) - serial 12:50 Ukryta prawda (1147) - serial 13:50 Ukryta prawda (726) - serial 14:55 Szpital (381) - serial 16:00 LAB (37) - serial 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1245) - serial 19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3200) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Tajemnica zawodowa (8) - serial 22:35 Podwodna pułapka - thriller, Dominikana/Wielka Brytania/USA 2017, wyk. Mandy Moore, Claire Holt, Chris J. Johnson, Yani Gellman. Dwie siostry zostały uwięzione w klatce do obserwowania rekinów. Mają godzinę, aby wydostać się z pułapki. 00:20 Superwizjer 00:55 Tajemnica zawodowa (8) - serial 01:55 Uwaga! 02:15 NOC Magii - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (150) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (151) - serial 09:40 Sekrety rodziny (104) - serial 10:40 Dlaczego ja? (431) - serial 11:40 Gliniarze (424) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1018) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1064) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (540) - serial 17:00 Gliniarze (549) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3208) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Nasz nowy dom - reality show 21:05 Komisarz Mama (6) - serial 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show 23:25 John Tucker musi odejść - komedia romantyczna, USA 2006 01:20 Grzanie ławy - komedia, USA 2006. Gus, Richie oraz Clark postanawiają nadrobić stracone lata i zakładają trzyosobową drużynę baseballową.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 Dziennikarski poker 10:15 Telezakupy 10:30 Codziennie ***** burza 10:40 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 12:45 Nie daj się epidemii 13:00 Telezakupy 13:15 Wolne głosy 13:33 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Koniec systemu 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** burza 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Pilnujmy Polski! 21:50 Codziennie ***** burza 22:00 Dziennikarski poker 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Codziennie ***** burza 00:25 W punkt	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Słowo życia 08:45 Każdy maluch to potrafi 09:00 Kalejdoskop młodych 09:25 Sanktuaria polskie 09:45 Święty na każdy dzień 10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka 11:00 Świat na wyciągnięcie ręki 11:25 Kabwe - dok. 11:30 Myśląc Ojczyzna 11:40 Prosto o gospodarce 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Historia, której nie pamiętam 13:15 Ivato 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Geniusz Stworzenia - dok. 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Na zdrowie 16:30 Po co nam wykopaliska? 17:00 Po stronie prawdy 17:30 Rykoszetem 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończzone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Brat Franciszek 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 23:40 Ivato 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Jak nie stracić funduszy



W numerze 18/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wszołka „Fundusz Odbudowy, czyli opozycja bez wyjścia”. Jeśli Lewica złamie ustalenia, Polska będzie prawdopodobnie jedynym krajem, który nie ratyfikuje unijnego Funduszu Odbudowy. Koalicja Obywatelska zamierza nadal prowadzić wojnę z PiS kosztem miliardów złotych na walkę ze skutkami pandemii koronawirusa, a Konfederacja i Solidarna Polska grają antyunijną nutą na potrzeby polityczne. Te partie nie odniosą żadnych korzyści z blokowania nowego ładu.



KOREA PÓŁNOCNA ZNALAZŁA WYMÓWKĘ

KATAR 2022 \ Władze Korei Północnej poinformowały, że z obawy przed zakażeniem koronawirusem nie chcą wysłać swojej reprezentacji na mecze eliminacji mundialu. Kolejne spotkania grupy H zaplanowane są na czerwiec.. Azjatycka federacja (AFC) poprosiła władze kraju o przemyślenie tej decyzji.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 5 MAJA 2021

SPORT

19

SIATKÓWKA \ Najlepsi gracze Europy z Grupy Azoty Zaksy razem z kibicami świętowali w Kędzierzynie-Koźlu

Szalona siatkarska parada uliczna

Parada ulicami miasta w specjalnym Zaksobusie i spotkanie z Klubem Kibica były elementami wtorkowego świętowania przez siatkarzy Grupy Azoty Kędzierzyna-Koźle zwycięstwa w Lidze Mistrzów. – Cieszymy się chwilą i chcemy to robić jak najdłużej – powiedział prezes kędzierzyńskiego klubu Sebastian Świderski.

Artur Szczepaniak

Nim drużyna dojechała do centrum Kędzierzyna-Koźla, ruszyła w kierunku zakładu Grupy Azoty ZAK, aby zobaczyć się z władzami i pracownikami przedsiębiorstwa.

Spotkanie z najwierniejszymi fanami odbyło się natomiast na parkingu przed halą Śródmieście. Zgromadzeni skandowali: „Dziękujemy” i „Puchar jest nasz”. Zaprezentowano zawodników, którzy grali w Weronie, oraz sztab szkoleniowy i medyczny. Kibice po wyczytaniu imion i nazwisk Benjamina Toniuttiego (rozgrywający) i Nikoli Grbicia (szkolenowiec) krzykali: „Zostać z nami”. Burzę braw zebrał m.in. prezes Sebastian Świderski, który zawołał do tłumu: „Ja tu zostaję”.

Na początku grudnia Nikola Grbić podpisał umowę na prowadzenie Zaksy w dwóch następnych sezonach. Jednak po triumfie w Lidze Mistrzów pojawiły się informacje o jego odejściu z Kędzierzyna-Koźla.

Mecz na lekach przeciwbólowych

– Trzeba się z tego sukcesu cieszyć. Cała Polska czekała 43 lata na kolejny sukces polskiej drużyny w najważniejszych rozgrywkach klubowych Europy siatkarzy. Miałem rocek, jak triumfował Płomień Milowice. W tych trudnych czasach, w trakcie pandemii, tej radości potrzeba jak najwięcej – powiedział Świderski.



Siatkarze Grupy Azoty świętowali na ulicach Kędzierzyna-Koźla | fot. Krzysztof Świderski/PAP

Zawodnicy, aby zachować reżim sanitarny, nie wyszli z autobusu, w którym nie było bocznych okien. Rzucali zebranym okolicznościowe koszulki, rozdawali autografy. Po zakończeniu spotkania z Klubem Kibica ruszyli w dalszą drogę po ulicach Kędzierzyna-Koźla.

– Do dziś odczuwam skutki choroby i duży dyskomfort. Finał Ligi Mistrzów zagrałem na środkach przeciwbólowych. Wcześniej wskutek problemów zdrowotnych miałem przerwę w trakcie rozgrywania play-off w polskiej ekstraklasie. Jednak okres między ostatnim me-

czem w Polsce a wyjazdem do Werony przepracowaliśmy bardzo ciężko. Porażka z Jastrzębskim Węglem wpłynęła na nas motywująco. Dobrze, że los napisał taką historię – powiedział przed rozpoczęciem wtorkowego świętowania libero Grupy Azoty Paweł Zatorski.

Jak podkreślił, on i koledzy wolą zakończenie sezonu, w którym w Lidze Mistrzów byli najlepsi, a w polskiej ekstraklasie drudzy, niżby miało być na odwrót.

– Złotych medali zdobytych w mistrzostwach naszego kraju mam już kilka, a złota Ligi Mistrzów jesz-

cze nie miałem. Doceniam to, co w tym roku się wydarzyło, widocznie tak miało być – cieszył się Zatorski.

Puchar dumy i satysfakcji

Drużyna wróciła do Kędzierzyna-Koźla w niedzielę po południu z Werony, gdzie dzień wcześniej pokonała Itas Trentino 3:1 w finale Ligi Mistrzów. Już wtedy przed halą Azoty czekała na nich spora grupa fanów. Zawodnicy zaprezentowali – podobnie jak we wtorek – zdobyty puchar.

W międzynarodowych rozgrywkach kędzierzyński zespół – który po raz pierwszy

w historii triumfował w LM – grał jako Grupa Azoty, bez skrótowca Zaksy. To konsekwencja przepisów CEV dotyczących liczby znaków w nazwie drużyny.

Na szczepienie!

Jak przyznał gracz Zaksy Łukasz Kaczmarek, on oraz inni zawodnicy Zaksy, którzy są w kadrze Polski, nie będą mieli zbyt dużo czasu na świętowanie.

– Przed sezonem nikt z nas chyba nie myślał, że osiągniemy coś tak wielkiego. Dzień po dniu dociera do nas, co zrobiliśmy. Teraz już nie ma co myśleć o zakończeniu polskiej ekstraklasy. Myślę, że porażka w finale play-off dała nam dodatkowego kopa, bodźca do pracy przed najważniejszym meczem w Lidze Mistrzów – powiedział siatkarz Zaksy.

Podkreślił, że wzywają go kolejne obowiązki. Jeszcze we wtorek wyjeżdżają (on i pozostali kadrowicze Zaksy) do Gliwic, gdzie poddadzą się szczepieniu przeciwko COVID-19. W środę jadą na badania do Warszawy, a od 6 maja mają być na zgrupowaniu w Spale. – A pozostali chłopcy niech się bawią – kwituje zawodnik.

W trakcie sezonu klub z Kędzierzyna-Koźla informował, że kontrakty na sezon 2021/2022 podpisali: Korneliusz Banach (libero), Bartłomiej Kluth (atakujący), Krzysztof Rejno (środkowy), Adrian Staszewski (przyjmujący), David Smith (środkowy), Aleksander Śliwka (przyjmujący).

Finał w Gdańsku zobaczy 9500 kibiców

LIGA EUROPY \ Zaplanowany na 26 maja w Gdańsku finał Ligi Europy obejrzy z trybun 9500 kibiców, w tym po 2000 z obu klubów – poinformowała Europejska Unia Piłkarska. Po tym, jak niedawno polski rząd zgodził się na obecność 25 proc. widzów na arenach sportowych, UEFA mogła rozpocząć sprzedaż biletów.

Łącznie 4000 wejściówek trafi do drużyn finalistów. Poza tym UEFA będzie oferowała innym zainteresowanym pulę biletów do najbliższego piątku. Ceny od 40 do 130 euro. Pozostałe zostaną przekazane do dyspozycji m.in. „lokal-

nego komitetu organizacyjnego, federacji, partnerów biznesowych i nadawców”. Jak zaznaczono w poniedziałkowym komunikacie, zagraniczni fani będą musieli przestrzegać wszelkich ograniczeń związanych z koronawirusem. „Wejście

na stadion w Gdańsku może się wiązać z koniecznością okazania potwierdzenia szczepienia lub negatywnego wyniku testu na COVID-19” – przekazała UEFA. Możliwy jest angielski lub angielsko-hispański finał, bowiem kilka dni temu w pierwszych

spotkaniach półfinałowych Manchester United wygrał u siebie z AS Roma 6:2, zaś Arsenal Londyn przegrał na wyjeździe z hiszpańskim Villarrealem 1:2. Rewanż 6 maja w Rzymie i Londynie.

Już rok temu finał Ligi Europy miał się odbyć w Gdań-

sku, ale z powodu koronawirusa decydującą fazę rozgrywek – od ćwierćfinału – przeprowadzono w formie turnieju w Niemczech. W finale w Kolonii Sevilla pokonała Inter Mediolan 3:2.

.....
(asz)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

AUSTRALIJCYCY ZATRZYMALI POLAKÓW

TENIS \ Hubert Hurkacz przegrał z Australijczykiem Johnem Millmanem 7:5, 6:7 (7-9), 3:6 w pierwszej rundzie turnieju ATP Masters 1000 na kortach ziemnych w Madrycie. Z turniejem WTA 1000 w Madrycie pożegnała się zaś Iga Świątek, która w 1/8 finału przegrała ze światową liderką, Australijką Ashleigh Barty 5:7, 4:6.

PIŁKA NOŻNA \ UEFA poinformowała szczegółowo, jak będą wyglądać europejskie puchary w sezonie 2021/2022

Czterech rywali Legii przed Ligą Mistrzów

W przyszłym sezonie w Europie pojawią się nowe rozgrywki – Liga Konferencji. Jeśli mistrzowi Polski Legia Warszawa повинie się noga w eliminacjach Ligi Mistrzów, to powalczy o Ligę Europy. Jeśli podobnie jak w poprzednim sezonie nie zdoła się przebić także tam, to na pocieszenie zostanie jej Liga Konferencji.

Artur Szczepanik

Losowanie rundy wstępnej Ligi Mistrzów 8 czerwca będzie pierwszym akordem europejskich pucharów w piłce nożnej w sezonie 2021/2022. Edycja to wyjątkowa, bo zaplanowano inaugurację Ligi Konferencji. Łącznie na wszystkich trzech szczeblach w fazie grupowej wystąpi 96 zespołów.

Reforma europejskich pucharów została przesądzona w grudniu 2018 r. Do Ligi Mistrzów oraz Ligi Europy dołączono trzeci poziom – Ligę Konferencji. W fazie grupowej każdej wystąpią po 32 zespoły. Powodem zmian była m.in. chęć zwiększenia liczby państw, które mają swoich przedstawicieli w fazie grupowej. UEFA poinformowała, że w sezonie 2021/2022 na tym etapie wystąpią kluby z co najmniej 34 krajów, w porównaniu do 26 wcześniej.

Wprowadzenie Ligi Konferencji nie ma żadnego wpływu na Ligę Mistrzów. Zmianie uległ jednak format Ligi Europy, która stała się bardziej elitarna. Liczba uczestników fa-



Legię Warszawa czeka długa droga do europejskiej elity | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

zy grupowej spadła z 48 do 32, a eliminacje będą tylko dwuetapowe – 3. i 4. runda.

Z polskich zespołów w Lidze Europy będzie mógł wystąpić tylko mistrz kraju, jeśli odpadnie w drugiej lub późniejszej rundzie kwalifikacji Ligi Mistrzów. Pewna już tytułu Legia Warszawa najpierw spróbuje awansować do Champions League. Aby wystąpić w najbardziej

prestizowych rozgrywkach, musi pokonać czterech rywali. Jeśli zdoła wyeliminować trzech, to zagra w fazie grupowej Ligi Europy, a jeśli tylko dwóch, to na pewno wystąpi w fazie grupowej Ligi Konferencji, ale wcześniej będzie jeszcze miała szansę na Ligę Europy, bo zagra w ostatniej fazie kwalifikacji. Zdobywca Pucharu Polski oraz co do zasady drugi

i trzeci zespół ekstraklasy będą rywalizowali o udział w Lidze Konferencji. W sezonie 2021/2022 wystąpi w niej czwarta drużyna ekstraklasy, bo Puchar Polski wywalczył Raków Częstochowa, który sezon na pewno zakończy na podium.

Raków i też pewna już udziału Pogoń Szczecin do rywalizacji w Lidze Konferencji przystąpią od dru-

giej rundy kwalifikacji, co oznacza, że od fazy grupowej dzieli ich trzech rywali. Cztery szczeble eliminacji, od pierwszej rundy, będą czekały czwarty zespół ekstraklasy 2020/2021.

W Lidze Konferencji nie zabraknie także przedstawicieli najsilniejszych lig. Co do zasady są to: zdobywca Pucharu Ligi w Anglii oraz drużyny z szóstych miejsc w La Liga, Bundeslidze i Serie A. Z różnych powodów prawdopodobne są jednak przesunięcia, np. Anglii już na pewno nie będzie reprezentował zdobywca Pucharu Ligi, bo sięgnął po niego Manchester City, który wystąpi w Lidze Mistrzów.

Mecze Ligi Mistrzów będą się odbywały we wtorki i środy, a nowych rozgrywek w czwartki, podobnie jak spotkania Ligi Europy. Pierwszy, historyczny finał Ligi Konferencji zaplanowano na 25 maja 2022 r. w Tiranie. Jego zwycięzca zapewni sobie udział w fazie grupowej Ligi Europy 2022/2023. Decydujący mecz LM 2021/2022 odbędzie 28 maja 2022 r. w Sankt Petersburgu, a LE – 18 maja 2022 r. w Sewilli.

KRZYŻÓWKA

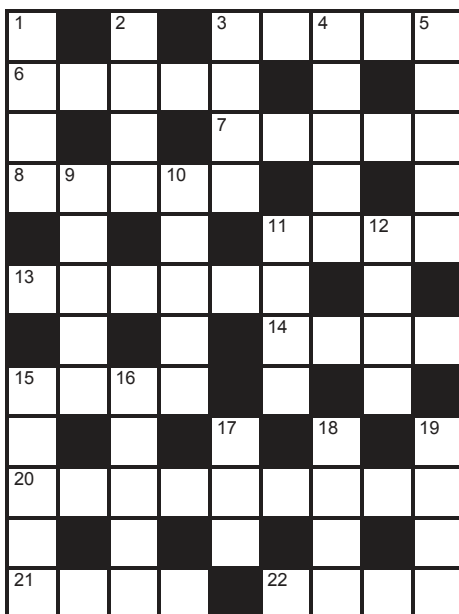
POZIOMO

- 3) twórca dzieła
- 6) rączy koń
- 7) daw. kruszył mury
- 8) święte miasto islamu
- 11) stolica Norwegii
- 13) zasuwa do kanału komina
- 14) kolczasty w zasiekach
- 15) mieszkał pod Wawelem
- 20) fragment filmowej akcji
- 21) imię Dymnej
- 22) kanon moralny

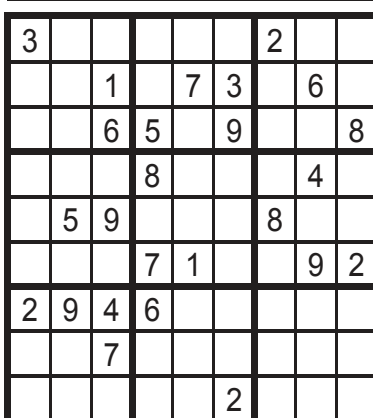
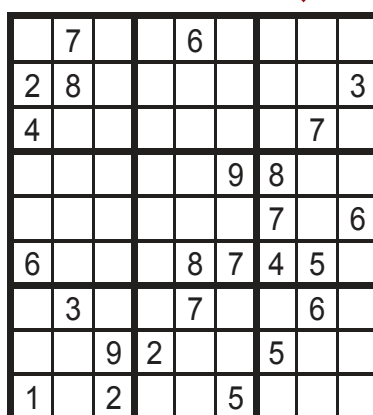
PIONOWO

- 1) kosmetyk na zmarszczki
- 2) doskonały ukipera
- 3) sądowe dokumenty
- 4) zamiast balkonu
- 5) gra z gumowym kółkiem
- 9) amyłaza w ślinie
- 10) metr sześcienny drewna

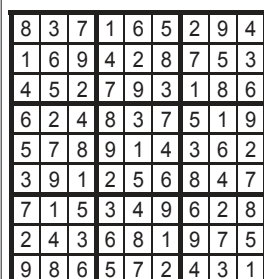
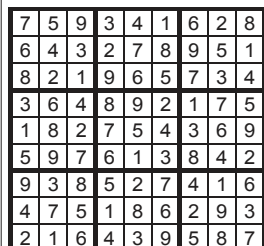
- 11) kwatery chana
- 12) wieniec uznania
- 15) klęska braku wody
- 16) huragan, nawałnica
- 17) część seta
- 18) kwaśna przyprawa
- 19) restauracja w pociągu



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Środa
05/05/2021gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74


**Gazeta
Polska**
codziennie

MATURA EGZAMIN Z JĘZYKA POLSKIEGO

Maraton maturalny znowu pisemnie



We Wrocławiu do egzaminu dojrzałości przystąpiło blisko 6 tys. uczniów | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Po długiej majówce rozpoczął się maturalny maraton. Na Dolnym Śląsku do matur i egzaminów ósmoklasisty ma przystąpić 50 tys. uczniów. Podobnie jak w zeszłym roku w reżimie sanitarnym i bez egzaminów ustnych.

Janusz Wolniak

Z okazji matury życzenia tegorocznym abiturientom złożył dolnośląski kurator Roman Kowalczyk: „Droży maturzyści, przed wami egzamin, który kończy pewien etap w życiu i równocześnie rozpoczyna kolejny. Z tej okazji życzę wam optymizmu i szczęścia oraz tego, abyście mądrze wykorzystali zdobytą wiedzę i umiejętności. Wierzę, że osiągnięte wyniki staną się przepustką na wymarzone studia i będą znakomitą wstępną w dorosłe życie. Za wszystkich trzymam mocno kciuki i życzę powodzenia!”.

Kurator podziękował dyrektorom i nauczycielom za wysiłek włożony w przygotowanie młodzieży do egzaminu maturalnego. „Jest on uwieńczeniem państwa trudu, niech więc jego wyniki będą powodem do dumy i zadowolenia” – napisał Kowalczyk.

W Legnicy do matury przystąpiło łącznie 1093 absolwentów szkół ponadpodstawowych: 660 licealistów, w tym 84 ab-

❖ Maturalny maraton kończy się 20 maja. Wyniki egzaminów zostaną ogłoszone do 5 lipca, tego dnia absolwenci odbiorą też świadectwa dojrzałości ❖

solwentów niepublicznych liceów ogólnokształcących, oraz 433 uczniów techników. Do egzaminów obowiązkowych najwięcej maturzystów, bo po ok. 160 osób, przystąpi w I i II LO, a wśród techników – w Zespole Szkół Elektryczno-Mechanicznych (147 uczniów), najmniej zaś w LO integracyjnym w ZSI (10).

Z kolei w Jeleniej Górze do egzaminu dojrzałości podeszło 920 uczniów. Najwięcej w dwóch liceach, w I LO (186 osób) i w II LO (180).

We Wrocławiu do matury przystąpiło blisko 6 tys.

uczniów. Miasto na zabezpieczenie egzaminów maturalnych wydało ponad 642 tys. zł. Magistrat zapewnił też szkołom prawie 5,4 tys. litrów płynu do dezynfekcji rąk oraz 81 tys. sztuk maseczek jednorazowych.

Pytaliśmy wychodzących z sal egzaminacyjnych o to, jak oceniają tematy. Nie spotkaliśmy nikogo, kto by narzekał na trudność albo niezrozumienie zagadnienia.

Nikt nie był zaskoczony, bo jeden z tematów był związany z „Lalką” Bolesława Prusa, która regularnie pojawia się na egzaminach dojrzałości. „Czy ambicja ułatwia człowiekowi osiągnięcie zamierzonego celu?” – brzmiał temat.

– Myślę, że poradziłem sobie doskonale z tym tematem – mówi nam Łukasz z Centrum Kształcenia Ustawicznego we Wrocławiu. Potwierdzają to również stojące obok niego koleżanki.

Maturalny maraton kończy się 20 maja. Wyniki egzaminów zostaną ogłoszone do 5 lipca, tego dnia absolwenci odbiorą też świadectwa dojrzałości.



SZCZEPIENIA

Apel do studentów

Od 4 maja wszyscy studenci mogą rejestrować się na szczepienie przeciw COVID-19 w ramach Narodowego Programu Szczepień. Prof. Piotr Ponikowski z Uniwersytetu Medycznego wraz z innymi rektorami apeluje do młodych ludzi: „Skorzystajcie z tej możliwości, bo upowszechnienie szczepień jest kluczowe, aby mógł nastąpić powrót do zajęć stacjonarnych”. – Zwracam się do was, bo w najbliższych dniach to wasze zaangażowanie może zaważyć na tym, jak będą

wyglądały zajęcia w najbliższym roku akademickim – powiedział prof. Piotr Ponikowski w nagraniu skierowanym do wrocławskich studentów. – Uruchomienie programu szczepień daje szansę na to, byśmy mogli ponownie się spotkać w salach wykładowych, laboratoriach, pracowniach. Żebyśmy mogli wrócić do normalnego życia. To może być dla was najważniejszy egzamin: z odpowiedzialności – dodał. We Wrocławiu studiuje ok. 80 tys. osób. Większość z nich w wyniku pandemii ostatni rok spędziła poza murami uczelni, na zajęciach zdalnych.

(jw/USK)



BUDOWA ODCINKA WSCHODNIEJ OBWODNICY

WROCŁAW \ 10 kilometrów długości, po jednym pasie w obu kierunkach, cztery wiadukty, trzy mosty i ścieżki rowerowe – tak w skrócie ma wyglądać północny odcinek wschodniej obwodnicy Wrocławia z Łanów do Długołęki. Budowa będzie kosztować w sumie 165 mln zł. Brakujący południowy odcinek obwodnicy jest obecnie w fazie projektowania.

fot. mat. pras./d

WODY POLSKIE

Inwestycje chroniące przed powodzią

Blisko 100 inwestycji przeciwpowodziowych ujęto w planie zarządzania ryzykiem powodziowym do 2027 r. dla regionu wodnego środkowej Odry. To m.in. budowa suchego zbiornika przeciwpowodziowego Rzymówka na Kaczawie.

Janusz Wolniak

O planowanych inwestycjach przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury oraz Wód Polskich poinformowali podczas briefingu prasowego dotyczącego trwających konsultacji społecznych ws. aktualizacji planów zarządzania ryzykiem powodziowym.

Konsultacje rozpoczęły się 22 grudnia ubiegłego roku i potrwają do 22 czerwca. Spotkania konsultacyjne odbywają się w 28 miastach w całym kraju.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej w Ministerstwie Infrastruktury Małgorzata Bogucka-Szymalska podkreśliła, że plany zarządzania ryzykiem powodziowym są kluczowymi dokumentami

w zakresie ochrony przed powodzią.

Jak tłumaczyła, projekty zakładają w skali całego kraju ponad 1100 działań związanych z ochroną przeciwpowodziową, których koszt to ponad 29 mld zł. – Okres planistyczny tych dokumentów wynosi sześć lat, więc w takim czasie dokumenty te będą obowiązywać. W tym momencie obowiązują pierwsze plany zarządzania ryzykiem powodziowym, które zostały przyjęte w 2016 r. – przypomniła. – Konsultacje społeczne są kluczowym etapem w przygotowaniu tych dokumentów z uwagi na to, że możemy uzyskać informacje i propozycje od wszystkich interesariuszy, którzy są zaangażowani w proces ochrony przed powodzią – dodała.

Kierownik projektu ze strony Państwowego Gospodarstwa

**\\ Na Widawie powstaje 11 km całkowicie nowych wałów przeciwpowodziowych, które wzmocnią zabezpieczenie mieszkańców tych gmin przed ewentualną powodzią – powiedział dyrektor RZGW we Wrocławiu Mariusz Przybylski **

Wodnego Wody Polskie Bartosz Ślizewski poinformował, że spotkanie w stolicy Dolnego Śląska rozpoczyna cykl rozmów konsultacyjnych związanych z regionem wodnym środkowej Odry, w obszarze administrowanym przez Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

– W ramach projektu na bazie analizy rozkładu istniejącego ryzyka powodziowego wyznaczone zostały obszary problemowe, czyli takie, gdzie ryzyko jest największe w skali kraju. Ten poziom ryzyka był czynnikiem, który pomógł w określeniu priorytetowości poszczególnych działań na całej ich liście – mówił.

Jak wyjaśnił, dla regionu wodnego środkowej Odry w projekcie skierowanym do konsultacji zaplanowano łącz-



nie 99 zadań. 45 z nich stanowią działania, których realizacja rozpoczęła się w latach ubiegłych, a 54 to zadania nowe.

– W przypadku ochrony aglomeracji miejskich te działania dotyczą przede wszystkim ochrony przeciwpowodziowej takich miast jak Nowa Sól i Krosno Odrzańskie oraz Brzeg, ale są również skoncentrowane

UNIwersYTET MEDYCZNY



Sukces wrocławskiego naukowca

Rektor Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu prof. Piotr Ponikowski jako jedyny Polak znalazł się wśród tysiąca najczęściej cytowanych naukowców na świecie międzynarodowego Ranking Web of Universities.

To bez wątpienia wielkie osiągnięcie i prestiż dla Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, który sklasyfikowano na tej liście jako jedyną polską uczelnię, w pierwszym tysiącu, na wysokim 325. miejscu. W rankingu w sumie sklasyfikowano ponad 4700 naukowców.

Przypomnijmy, że prof. Ponikowski w listopadzie 2020 r. znalazł się także, jako jeden z czterech Polaków, w rankingu Clarivate Analytics 2020 – na prestiżowej liście najczęściej cytowanych w ostatnich 10 latach naukowców z całego świata. Zestawienie Clarivate Analytics jest kluczowym elementem Academic Ranking of World Universities, który jest jednym z najstarszych corocznych rankingów najlepszych uniwersytetów na świecie.

Pełna lista rankingowa: <https://tiny.pl/r67w1>.

..... (jw/USK)

POLITECHNIKA WROCŁAWSKA

Łódź napędzana energią słoneczną

Studenci Politechniki Wrocławskiej zbudowali jednoosobową łódź w pełni napędzaną energią słoneczną. Podczas pierwszych testów na Odrze konstruktorzy sprawdzali m.in. jej zwrotność i maksymalną prędkość.

Nad konstrukcją i budową łodzi studenci z PWr Solar Boat Team pracowali od wielu miesięcy – poinformował Michał Ciepielski z biura prasowego uczelni. Koło zrzesza obecnie ok. 70 osób z niemal wszystkich wydziałów, są w nim m.in. programiści, elektrycy, chemicy, fizycy, mechanicy, a także architekt i górnik.

Jednoosobowa łódź wyścigowa ma prawie 6 m długości i 1,6 m szerokości. Jest wyposażona w dziewięć paneli fotowoltaicznych o łącznej powierzchni 6 mkw. i pakiet akumulatorów litowo-fosfatowo-żelazowych (LiFePO4), które zasilają silnik o mocy 4,5 kW, co odpowiada dwóm czajnikom elektrycznym. Będzie w stanie osiągnąć prędkość 30 km/h,



Nad konstrukcją i budową łodzi studenci z PWr Solar Boat Team pracowali od wielu miesięcy | fot. mat. pras./d

a docelowo, dzięki tzw. hydro-skrzydłom, czyli specjalnym płatom nośnym montowanym pod kadłubem, będzie gwarantowała efekt lotu i redukcję oporów hydrodynamicznych.

Parametry łodzi studenci sprawdzali podczas rejsu po Odrze. Pierwsze wodowanie zorganizowano przy bulwarze Politechniki Wrocławskiej. Konstruktorzy testowali także szczelność łodzi, jej przyspieszenie i to, jak silnik współgra

z łodzią oraz czy konieczne są udogodnienia dla pilota, by sterowanie było wygodniejsze.

Swoją łódź PWr Solar Boat Team przygotowuje dzięki środkom pozyskiwanym z uczelni oraz Ministerstwa Edukacji i Nauki, Funduszu Aktywności Studenckiej, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego oraz wrocławskiego magistratu.

..... (jw/PAP)



POŻAR BUDYNKU PLEBANII

JAKUBÓW \ W nocy z poniedziałku na wtorek w zabytkowym budynku plebanii w Jakubowie wybuchł pożar. Ogień strawił dach budynku. Strażakom udało się zapobiec rozprzestrzenieniu ognia na oddalony o kilka metrów kościół.

fot. mat. pras./d



WYCELOWAŁ W KSIĘDZA ATRAPĄ BRONI

DUSZNIKI-ZDRÓJ \ W kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła nietrzeźwy mężczyzna wycelował w księdza atrapą broni. Został zatrzymany tuż po zdarzeniu, gdy próbował uciec – powiedziała Aleksandra Pieprzycka z biura prasowego dolnośląskiej policji.

fot. TVP/d



Podczas powodzi w lipcu 1997 r. we Wrocławiu | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

wzdłuż dolin rzecznych Nysy Kłodzkiej, Białej Łądeckiej, rzeki Morawki czy Bystrzycy Dusznickiej i Kamiennego Potoku – wymieniał Ślizewski.

Dodał, że ważnymi inwestycjami będą także m.in. budowa suchego zbiornika przeciwpowodziowego Rzymówka na Kaczawie oraz wielozada-

niowego zbiornika przeciwpowodziowego Kątki na rzece Czarna Woda.

Mówiąc o realizowanych inwestycjach związanych z wrocławskim węzłem wodnym, dyrektor RZGW we Wrocławiu Mariusz Przybylski wskazał na przebudowę zabezpieczeń przeciwpowodziowych w gmi-

nach Czernica, Długołęka, Wisznia Mała i Wrocław. – Na Widawie powstaje 11 km całkowicie nowych wałów przeciwpowodziowych, które wzmocnią zabezpieczanie mieszkańców tych gmin przed ewentualną powodzią – powiedział.

..... (PAP)

INSTYTUT GROTOWSKIEGO

Konferencja z okazji Roku Różewicza

Konferencja poświęcona związkom twórczości Tadeusza Różewicza z Teatrem Laboratorium Jerzego Grotowskiego odbędzie się 10 maja w Instytucie Grotowskiego we Wrocławiu. Sympozjum przygotowano z okazji Roku Różewicza.

Konferencja, którą przygotował wrocławski Instytut Grotowskiego, zatytułowano „Tu odbywa się karmienie słowem. Godzina karmienia: dziewiętnasta”. Tytuł – jak wskazują organizatorzy – został zaczerpnięty z tekstu Różewicza poświęconego spektaklowi Jerzego Grotowskiego „Apocalypsis cum figuris”.

„Oni rodzą te teksty, rodzą je w każdym nowym przedstawieniu. Ryki rodzącego rozlegają się w tej zamkniętej sali teatralnej (a raczej operacyjnej). Słowo na naszych oczach staje się ciałem, rośnie w czasie przedstawienia. Zamienia się w ciało agresywne. Gwałcone i gwałcące. Ten zespół karmi się słowem (dosłownie). Słowo jest tu trawione i wydalone. Słowo jest wykrwawione, rozdzierane, zbi-



Siedziba Instytutu Grotowskiego we Wrocławiu | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

te na miazgę, odrzucone. Z jego boku tryska strumień krwi, spermy, milczenia. Tu odbywa się karmienie słowem. Godzina karmienia: dziewiętnasta” – pisał w 1969 r. w „Odrze” Różewicz o spektaklu Grotowskiego.

W konferencji, która odbędzie się 10 maja w Instytucie Grotowskiego, wezmą udział prof. Józef Kelera, prof. Zbigniew Majchrowski z Uniwersytetu Gdańskiego, prof. Grze-

gorz Niziołek z Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Małgorzata Różewicz z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz prof. Zbigniew W. Solski z Uniwersytetu Opolskiego. Moderatorem dyskusji będzie dyrektor Instytutu Grotowskiego Jarosław Fret.

2021 r. został ustanowiony uchwałą sejmową Rokiem Tadeusza Różewicza.

..... (jw/PAP)

O TYM I OWYM

POCZTA POLSKA

Znaczek z Kornelem Morawieckim

Marszałek Kornel Morawiecki, założyciel Solidarności Walczącej, został upamiętniony znaczkiem Poczty Polskiej, który trafił do obiegu w poniedziałek 3 maja, w 80. rocznicę jego urodzin – poinformowała spółka. Wartość znaczka to 3,30 zł, a jego nakład wynosi 120 tys. sztuk.

Poczta Polska przekazała, że oprócz znaczka ukazującego postać Kornela Morawieckiego wydała też, w limitowanej wersji, kopertę FDC, czyli kopertę pierwszego dnia obiegu. Przedstawia ona zdjęcie, na którym marszałek senior otwiera pierwsze posiedzenie Sejmu RP VIII kadencji.

„Poczta Polska poprzez emisję znaczka uhonoruje jedną z kluczowych postaci we współczesnej historii Polski i jej istotnego współtwórcę. Marszałek Kornel Morawiecki to symbol nieugiętości i bezkompromisowej walki o polską suwerenność. W swoich wypowiedziach podkreślał, że największą i niepodważalną wartość stanowi dobro nasze-



go kraju i narodu. To przesłanie w sposób szczególny bliskie jest Poczcie Polskiej, jednej z najstarszych polskich instytucji, której losy od 463 lat nierozdzielnie splecione są z historią Polski” – przekazał w komunikacie prezes Poczty Polskiej Tomasz Zdzikot.

Spółka przypominała, że w czerwcu 2017 r. Poczta Polska wprowadziła do obiegu znaczek upamiętniający Solidarność Walczącą. Został wydany z okazji 35-lecia istnienia tej organizacji.

ART RÓWNIK

Nowe kulturalne miejsce na mapie Wrocławia



5 maja 2021 r. o godz. 12 swoją działalność rozpocznie Art Równik, nowe kulturalne miejsce na mapie Wrocławia, które będzie przestrzenią kreatywnego i zawodowego rozwoju osób z niepełnosprawnościami. Znajdzie się tam też sklep, w którym każdy będzie mógł kupić ręcznie wykonane, artystyczne i rzemieślnicze przedmioty.

Art Równik to realizowany we współpracy z Wrocławskim Parkiem Technologicznym projekt Stowarzyszenia Twórców i Zwolenników Psychostymulacji, prowadzącego znaną wrocławianom i wrocławiankom klubokawiarnię Cafe Równik.

Art Równik zostanie otwarty dziś o godz. 12 w lokalu Cafe Równik przy ul. Jedności Narodowej 47. W konferencji inauguracyjnej jego działalność udział wezmą: prof. Małgorzata Młynarska, prezes Stowarzyszenia Twórców i Zwolenników Psychostymulacji, oraz Agnieszka Pałys, dyrektor pionu prawnego i organizacyjnego Wrocławskiego Parku Technologicznego.

Dzień otwarcia Art Równik nie jest datą przypadkową – 5 maja przypada Dzień Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych oraz Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Inteligentalną.

Środa
05/05/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

**Liczba
zaszczepionych
na Mazowszu
szybko się
powiększa. Tylko
w majówkę
w punkcie na
pl. Bankowym
zaszczepiło się
ok. 3500 osób**

EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA

Szczepimy się!

Od wczoraj rejestrować się mogą osoby w wieku 18–29 lat, które między styczniem a marcem zadeklarowały chęć przyjęcia szczepionki
| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Akcja „Zaszczep się w majówkę” zakończyła się na Mazowszu dużym sukcesem. W punkcie na pl. Bankowym w Warszawie od 1 do 3 maja łącznie zaszczepiono ok. 3500 osób. W kilkudziesięciu punktach masowych szczepień w regionie cały czas przybywa chętnych do przyjęcia szczepionki. Jednocześnie szybko spada liczba nowych zakażeń. Dzięki temu szpitale wracają do wykonywania planowych zabiegów zawieszonych w marcu.

Jarosław Molga

Albicla.com/JaroslawMolga

W ramach akcji „Zaszczep się w majówkę” w każdym województwie odbyły się masowe szczepienia przeciw COVID-19. Mobilny punkt szczepień powszechnych w województwie mazowieckim znajdował się w Warszawie przy pl. Bankowym 3/5. Już pierwszego dnia mimo kiepskiej pogody pojawiły się przed nim długie kolejki. Od 1 do 3 maja łącznie w tym punkcie zaszczepiono ok. 3500 osób. Średnia dzienna liczba wydanych dawek preparatu firmy Johnson & Johnson to 1160. W sobotę z zespołami szczepiącymi pracował wojewoda dr Konstanty Radziwiłł. Wojewoda podczas akcji podkreślał, że cieszy go duża frekwencja.

– Wszyscy, którzy stali w kolejce, pokazali innym, że szcze-

pienie to jedyna droga wyjścia z epidemii. Szczepienie jest skuteczne i bezpieczne, więc warto się zaszczepić – powiedział. Wojewoda podziękował władzom Warszawy za wsparcie akcji szczepień. Dla osób oczekujących na szczepienie i dla tych już zaszczepionych w autobusach komunikacji miejskiej ustawionych przy pl. Bankowym przygotowano poczekalnie.

Liczba zaszczepionych na Mazowszu szybko się powiększa, m.in. dlatego że w kilkudziesięciu punktach szczepień masowych wciąż przybywa chętnych do przyjęcia preparatu. Takich miejsc jest w województwie 30, a punktów szczepień w placówkach medycznych – około tysiąca.

Wciąż odbywają się szczepienia planowe, a rejestrować się mogą chętni z coraz młodszych roczników – od wczoraj osoby w wieku 18–29 lat, które między styczniem a marcem zade-

klarowały chęć przyjęcia szczepionki.

Rosnąca liczba zaszczepionych oraz spadek liczby zakażeń koronawirusem powodują, że stabilizuje się sytuacja w szpitalach. Wojewoda mazowiecki w tym tygodniu ma wydać decyzje, które zmniejszą liczbę łóżek covidowych o ok. 2 tys. To spowoduje, że placówki będą mogły wracać do normalnej działalności leczniczej. Od wczoraj szpitale wznowiają planowe zabiegi. Przypomnijmy, że zostały one zawieszone 8 marca. NFZ w związku z rozwojem epidemii zalecił wtedy ograniczenie do niezbędnego minimum lub czasowe zawieszenie udzielania świadczeń wykonywanych planowo. Zalecenie dotyczyło przede wszystkim planowanych pobytów w szpitalach w celu przeprowadzenia diagnostyki, zabiegów diagnostycznych, leczniczych i operacyjnych z przyczyn innych niż onkologiczne.



**MAJÓWKA
NA DROGACH**

Statystycznie spokojnie

Wczoraj stołeczna policja podsumowała długi weekend na drogach. Okazał się spokojniejszy i bezpieczniejszy niż w ubiegłym roku. Od soboty do poniedziałku przeprowadzono ok. 3 tys. kontroli. Ponad połowa z nich, czyli 1639, zakończyła się wystawieniem mandatów. Zatrzymano 58 pijanych kierowców. W tym czasie doszło do 144 wypadków i kolizji. Na szczęście w tym roku nikt nie zginął. Rok temu w wypadku śmierć poniosła jedna osoba. Lepsze statystyki nie oznaczają jednak, że policjanci nie musieli się w majówkę zmagać z groźnymi sytuacjami. Przykładem akcja drogówki z Legio-

nowa. W sobotnią noc podczas pomiaru prędkości w miejscowości Michałów-Reginów funkcjonariusze namierzyli kierowcę, który o 113 km/h przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym. Mundurowi dali kierowcy sygnał do zatrzymania się, jednak ten nie zareagował. Policjanci natychmiast przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych ruszyli w pościg za uciekającą osobówką. Po kilkuminutowym pościgu kierowca auta był już w rękach mundurowych. Okazało się, że jest nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało ponad promil alkoholu w jego organizmie. Teraz mieszkaniec powiatu pułtuskiego odpowie za jazdę po spożyciu alkoholu i niezatrzymanie się do policyjnej kontroli.

(oprac. jm)



KORONAWIRUS \ Potwierdzono 278 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie w związku z zakażeniem zmarły kolejne cztery osoby. Spośród nowych przypadków śmiertelnych trzy zgony nastąpiły w wyniku chorób współistniejących. Liczba osób przebywających na kwarantannie – 21 519.

foto: Pixabay/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Zagłada dawnych magazynów kolejowych

Niewiele osób odwiedza teren położony na północ od dawnej hali Dworca Głównego – obecnie siedziby Stacji Muzeum. Gdy wejdziemy na brukowaną drogę rozpoczynającą się pomiędzy halą a budynkiem poczty, zobaczymy po lewej długi parterowy budynek magazynów kolejowych z rampą i charakterystycznym okapem wspartym na drewnianej konstrukcji. Zabytek jest jednym z relikwów infrastruktury Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej (DŻWW). Wymaga natychmiastowej interwencji i zabezpieczenia.

Janusz Sujecki

Zdewastowany dziś obiekt magazynowy stanowił część zabudowy nowej stacji towarowej DŻWW. Decyzja o jej utworzeniu zapadła w początkach lat 70. XIX w. Beata Zofia Młynarska, autorka dostępnej w internecie „Historii dworca Warszawa Główna”, wskazuje, że rozwijająca się ówczesna Warszawa stanowiła coraz bardziej liczący się punkt tranzytowo-przeładunkowy.

Nowa stacja wraz z towarzyszącą jej zabudową powstała w 1875 r. Zajął teren późniejszego Dworca Głównego, wykorzystywany obecnie przez Stację Muzeum. Integralną częścią

stacji były parterowe budynki magazynowe z czerwonej cegły nakryte dwuspadowym dachem. Do magazynów przylegały rampy. Okap dachu, podtrzymywany przez drewnianą konstrukcję zbudowaną z belek, chronić miał przed opadami zarówno towary, jak i ludzi pracujących przy ich przeładunku.

Część obiektu magazynowego także powstała w 1875 r. W latach 1900–1903 wzdłuż jego osi dobudowano drugi magazyn, który miał tę samą konstrukcję i wymiary. Zapewne dopiero w 1946 r. połączono je w jeden ciąg budynków.

Jeszcze w latach 70. XX w. magazyny były w dobrym stanie technicznym. Niestety, ceglne ściany budynków pokryte

**\\ Jeszcze w latach 70. XX w. magazyny były w dobrym stanie technicznym. Niestety, ceglne ściany budynków pokryte zostały tandetnym tynkiem **

zostały tandetnym tynkiem. Pamiętam, że na elewacji budynku magazynowego w części sąsiadującej z zabudową Dworca Głównego istniał wtedy ozdobny żeliwny wysięgnik podtrzymujący niegdyś głowicę lampy gazowej. Ostatnie lata przyniosły postępującą dewastację magazynów – szczególnie za-

chodniego odcinka zabudowy. Obiekty pomalowane zostały przez wandalów. Najgroźniejsza jest jednak destrukcja dachów, widoczna w kilku punktach.

Trudno zrozumieć, dlaczego PKP nie prowadzi bieżących napraw zabezpieczających zabytek. W jednym miejscu dach zawalił się niemal całkowicie. Z wnętrza budynku magazynowego wylania się korona drzewa, co świadczy o wieloletnim opuszczeniu tej budowli. Magazyny figurują od 2012 r. w gminnej ewidencji zabytków. Społecznicy ratujący warszawskie pamiątki planują interwencję mającą na celu uratowanie ich przed zagładą. O efektach tych działań wkrótce poinformuję.



OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**



NOWY OŚRODEK OPIEKUŃCZY

NIEPEŁNOSPRAWNI \ Powiat radomski zyska nowy ośrodek dla dorosłych osób niepełnosprawnych. W Krzyżanowicach koło Iłży powstanie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne. Pomoc znajdą tu 23 osoby. Obiekt ma być gotowy w 2022 r.

fol. Pizabay/d



UMOWY NA 21,5 MLN ZŁ

WOJEWODA \ Konstanty Radziwiłł podpisał z przedstawicielami samorządu 170 umów na realizację programów Opieka Wytchnieniowa i Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej. Samorządy z Funduszu Solidarnościowego dostaną 21,5 mln zł

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska



Fragment magazynów przeładunkowych DZWW i rozpadający się dach zabytku | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

BUDOWA S7

Nowy wykonawca pechowego odcinka

Wskazaliśmy najkorzystniejszą ofertę na dokończenie prac na środkowym odcinku S7 pomiędzy Warszawą a Grójcem. Złożyło ją Przedsiębiorstwo Usług Technicznych Intercor z Zawiercia. Zakończenie prac projektowych i budowę blisko 15-kilometrowego odcinka między węzłami Lesznówola a Tarczyn-Północ wyceniono na ok. 510,5 mln zł – poinformowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Odcinek między Tarczynem a Lesznówolą jest pechowy. W ubiegłym roku GDDKiA była zmuszona do wyrzucenia z budowy poprzedniego wykonawcy. Czas płynął, a jesienią zaawansowanie robót wynosiło 6 proc. Wreszcie 2 października 2020 r. GDDKiA zdecydowała o odstąpieniu od umowy, a decyzja ta była poprzedzona wielokrotnymi wezwaniami firmy IDS-BUD do rzetelnej i zgodnej z podpisa-

czyn-Północ o długości 14,8 km będzie miał dwie jezdnie po dwa pasy ruchu z rezerwą pod trzeci pas. W ramach zadania wybudowane zostaną trzy węzły drogowe: Antoninów, Złotokłós, Tarczyn-Północ.

W momencie wybudowania pechowego odcinka pojedziemy w stronę Radomia ekspresówką już od Warszawy. Budowa ponad 29 km drogi ekspresowej S7 Warszawa-Grójec, czyli

Na pierwszym odcinku, od węzła Warszawa-Lotnisko na Południowej Obwodnicy Warszawy do węzła Lesznówola, zaawansowanie prac sięga prawie 37 proc. Tu także nie sprawdził się pierwszy wykonawca i GDDKiA odstąpiła od umowy z nim. Obecnie roboty kontynuuje firma Polaqua.

Termin zakończenia wszystkich prac wynikających z umowy mija w październiku 2022 r.

\\ Dobiega końca budowa 8-kilometrowego odcinka S7 między węzłem Tarczyn-Południe a początkiem obwodnicy Grójca \\

ną umową realizacji prac. Trzeba było ogłaszać kolejny przetarg, który właśnie wygrał Intercor z Zawiercia.

Teraz zadaniem nowego wykonawcy będzie kontynuacja projektowania, wybudowanie trasy, uzyskanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie oraz oddanie do użytku nowej drogi. Odcinek od węzła Lesznówola do węzła Tar-

południowej wylotówki ze stolicy, została podzielona na trzy odcinki: od węzła Warszawa-Lotnisko do węzła Lesznówola o długości 6,6 km, od węzła Lesznówola do węzła Tarczyn-Północ o długości 14,8 km oraz od węzła Tarczyn-Północ do początku obwodnicy Grójca w ciągu istniejącej drogi ekspresowej S7 o długości 7,9 km.

Dobiega za to końca budowa prawie 8-kilometrowej drogi ekspresowej między węzłem Tarczyn-Południe a początkiem obwodnicy Grójca. Zaawansowanie robót to ok. 90 proc. Zgodnie z podpisanym aneksem do umowy termin ich zakończenia mija w połowie czerwca br.

(oprac. jm)

SPRAWA NOAKOWSKIEGO 16

Wyrok WSA wbrew faktom

W styczniu br. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję komisji weryfikacyjnej w sprawie nieruchomości przy ul. Noakowskiego 16. Sąd mimo sprzeciwów komisji rozpatrzył tę sprawę na posiedzeniu niejawnym. Główne motywy rozstrzygnięcia przekazane zostały w uzasadnieniu pisemnym, które niedawno dotarło do komisji.



fol. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

W przesłanym Polskiej Agencji Prasowej komunikacie komisja, odnosząc się do argumentacji sądu ws. Noakowskiego 16, podkreśliła, że taka linia orzecznicza WSA powoduje, iż ustawa o komisji weryfikacyjnej ds. reprivatyzacji „jest martwa”. Wskazano też, że komisja dopatrywała się w sprawie reprivatyzacji Noakowskiego 16 wielu nieprawidłowości, „które według sądu są niewystarczające do stwierdzenia, że przedmiotowa decyzja naruszała prawo”. Z kolei przewodniczący tej komisji Sebastian Kaleta zwrócił uwagę, że „WSA w Warszawie mówi, że fakt udowodnienia przez komisję szmalcownictwa nie ma żadnego znaczenia”. – Kolejny raz WSA w Warszawie ignoruje uchwaloną przez Sejm ustawę i orzeka według uznania, a nie prawa. Sąd stwierdził, że nie ma związku pomiędzy reprivatyzacją a krzywdami lokatorów, co jest tak kuriozalne, że nie wymaga komentarza. Nie mam wątpliwości, że WSA próbuje dzisiaj wbrew faktom i uchwalonemu prawu torpedować naprawienie krzywd i niesprawiedliwości. Nie dziwi mnie zatem, że robił wszystko, by rozstrzygnąć sprawę za zamkniętymi drzwiami – podkreślił Kaleta.

Poinformował przy tym, że komisja pracuje nad skargą kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. – Jeśli wejdą w życie przepisy uchwalone podczas ostatniego posiedzenia Sejmu, rozpatrzenie skargi kasacyjnej nastąpi w pełni jawnie, a rozprawa będzie transmitowana w internecie – dodał Kaleta. Zapewnił też, że orzeczenie WSA ws. Noakowskiego nie będzie miało wpływu na wypłatę odszkodowań i zadośćuczynień dla lokatorów pokrzywdzonych w związku z reprivatyzacją

tyzacją tej nieruchomości (są one wypłacane z funduszu reprivatyzacji).

Sprawa Noakowskiego 16 jest jedną z najgłośniejszych w tzw. aferze reprivatyzacyjnej w stolicy. W grudniu 2017 r. komisja stwierdziła, że decyzja warszawskiego ratusza o reprivatyzacji nieruchomości została podjęta z naruszeniem prawa.

Uzasadniając tę decyzję, komisja argumentowała, że umowa sprzedaży z grudnia 1945 r., na podstawie której wuj Andrzeja Walta nabył prawo własności nieruchomości, została oparta na sfałszowanych dokumentach i nie doszło do skutecznego nabycia tych praw. – W konsekwencji spadkobiercy rzekomych nabywców nie powinni uzyskać statusu stron postępowania reprivatyzacyjnego – mówił wówczas były przewodniczący komisji Patryk Jaki.

Komisja podkreślała też, że wydanie decyzji reprivatyzacyjnej doprowadziło do skutków rażąco sprzecznych z interesem społecznym. Czynniki najmu lokali został znacznie podwyższony wbrew woli najemców, a w stosunku do lokatorów wszczynano postępowania sądowe o zapłatę i eksmisję.

Komisja zdecydowała też wtedy o nałożeniu na beneficjentów reprivatyzacji Noakowskiego 16 obowiązku zwrotu równowartości nienależnego świadczenia w wysokości ponad 15 mln zł. Zgodnie z decyzją komisji Andrzej Waltz, mąż Hanny Gronkiewicz-Waltz, i ich córka Dominika (należeli do beneficjentów) mieli zapłacić po 1,087 mln zł. Jeszcze w styczniu 2018 r. mąż i córka były prezydent Warszawy zwrócili na konto ratusza pieniądze ze sprzedaży kamienicy.

(oprac. jm)



LICZBA DNIA

200 TYS. \ Tyle fan tokenów Legii Warszawa \$LEG zostało sprzedanych. Legia jako pierwszy klub w Polsce dołączyła do grona 21 organizacji sportowych na świecie, w tym klubów FC Barcelona i Juventus Turyn, które wyemitowały fan tokeny. Ich posiadacze będą mieli m.in. dostęp do nagród VIP, ekskluzywnych promocji i zniżek oraz głosowania w wielu sprawach dotyczących klubu.

PIŁKA NOŻNA



Łukasz Piszczek jest namawiany na transfer do Legii przez trenera Czesława Michniewicza | fot. FRIEDEMANN VOGEL/Reuters/Forum

Transferowa karuzela w Legii

„Tak sądząc z giełdy nazwisk, to jedenastkę całą kupimy” – zażartował na Twitterze kibic Legii Warszawa, znany wokalista Pablopavo. Mistrzowie Polski nie próżnują i szaleją na rynku transferowym. Graczy łączonych z Legią wciąż przybywa. A najsłynniejszy z nich to Łukasz Piszczek, 36-letni eksreprezentant Polski, obrońca Borussia Dortmund.

Artur Szczepaniak

Kilka dni temu Piszczek zdradził, że chciałby jeszcze zagrać w Polsce. Nikt jednak nie łączył go z Legią, która na rynku szuka zwykle młodszych graczy. Okazuje się jednak, że trener Czesław Michniewicz osobiście namawia doświadczonego obrońcę na transfer do jego klubu. Szkoleniowiec dobrze zna Piszczka, bo 14 lat temu wspólnie świętowali mistrzostwo Polski w Zagłębiu Lubin. W Legii myślą, żeby z piłkarza BVB zrobić grającego asystenta Michniewicza.

Piszczek karierę rozpoczął w drużynie LKS Goczałkowice-Zdrój, z której trafił do Gwarka Zabrze. W 2004 r. został dostrzeżony przez skautów Herthy Berlin i trafił do stolicy Niemiec, po czym został wypożyczony do Zagłębia. W 2010 r. trafił do Borussia Dortmund, z którą zdobył dwa tytuły mi-

strzowskie, dwa puchary i trzy superpuchary Niemiec, a także wystąpił w finale Ligi Mistrzów.

Drugim obrońcą, który jest bliski transferu do stołecznego klubu, jest 23-letni obrońca ukraińskiej Zorii Ługańsk, trzeciego zespołu tamtejszej ekstraklasy, reprezentant Izraela Joel Abu Hanna. W obecnym sezonie Hanna zagrał w 20 spotkaniach, głównie jako lewy ze środkowych obrońców w systemie z trójką stoperów. W zespole mistrzów Polski miałby zastąpić Artema Szabanowa, który wraca do Dynama Kijów.

Hanna do Zorii trafił w 2019 r. Zaczynał w Hennef, następnie trafił do Bayeru Leverkusen. W 2017 r. przeniósł się do FC Kaiserslautern, potem występował w Magdeburgu i Fortunie Kolonia. Hanna zagrał w tym sezonie także w pięciu spotkaniach fazy grupowej Ligi Europy.

Innym piłkarzem łączonym z Legią jest środkowy pomocnik Hajduka Split Mijo Caktaš. Piłkarzowi w czerwcu wygasa kontrakt z klubem, ale już zimą zapowiedział, że go nie przedłuży. Z tego powodu został przesunięty do drużyny rezerw, choć wcześniej pełnił funkcję kapitana pierwszego zespołu. Ostatni mecz Caktaš rozegrał w lutym z HNK Rijeka. Zanim został przesunięty do drugiego zespołu, wystąpił w 20 meczach (17 w lidze chorwackiej, 2 w eliminacjach Ligi Europy i 1 Pucharze Chorwacji). Zdobył 12 bramek i miał trzy asysty. Choć nie gra od trzech miesięcy, i tak jest najlepszym strzelcem Hajduka. 28-latek ma na koncie jeden mecz w reprezentacji Chorwacji – z Tunezją (1:2).

Drugim ofensywnym piłkarzem, z którym Legia rozmawia, jest Mahir Emreli. 24-letnim napastnik Karabachu Ağdam w czerwcu będzie wol-

nym zawodnikiem. Reprezentant Azerbejdżanu chce wyjechać do Europy i powalczyć o transfer do czołowej ligi kontynentu. Legia ma być dla niego trampoliną.

Na celowniku Legii znalazł się też Marcel Heister – podstawowy obrońca Ferencvárosa Budapeszt. W tym sezonie wystąpił w 32 meczach – w tym we wszystkich w fazie grupowej Ligi Mistrzów, w której Węgrzy mierzyli się z Barceloną, Juventusem i Dynamem Kijów. Zdobył bramkę i zaliczył sześć asyst. Po sezonie kończy mu się jednak kontrakt i niemiecki lewy obrońca będzie do wzięcia za darmo.

Legia Warszawa stara się też o pozyskanie Ryana Gaulda z portugalskiego Farense. 25-letniemu ofensywnemu pomocnikowi także w czerwcu wygasa kontrakt. Prasa na Wyspach spekuluje o zainteresowaniu Swansea i Brighton. Gauld zagrał w 30 meczach,

strzelił osiem goli i zanotował sześć asyst. Spekuluje się, że Szkot ma szansę pojechać z reprezentacją na mistrzostwa Europy.

Michniewicz, odkąd przyszedł do Legii Warszawa, dobrze wypowiada się o Mateuszu Boguszu, którego zna z reprezentacji młodzieżowej. Piłkarz obecnie jest wypożyczony z Leeds United do II-ligowego hiszpańskiego Logroñés. Toczą się zaawansowane rozmowy, aby trafił na Łazienkowską w nowym sezonie. Zawodnik ma być zdecydowany na takie przenosiny. Kontrakt z angielskim klubem obowiązuje go do 2023 r. Legia musiałaby więc za niego zapłacić. W grę może wchodzić roczne wypożyczenie z opcją wykupu.

Gdyby choć połowa tych zawodników trafiła do Legii, to można byłoby powiedzieć, że mistrzowie Polski solidnie się wzmocnili przed Ligą Mistrzów.

PIŁKA NOŻNA

Nominacje dla legionistów

Dwudziestu piłkarzy oraz pięciu trenerów zostało nominowanych przez Ekstraklasę SA do nagród dla najlepszych w sezonie 2020/2021. Wyboru laureatów dokona 17-osobowa kapituła dziennikarzy oraz ekspertów, która nominowała także pięciu zawodników w kategorii piłkarz sezonu. Wśród graczy i trenerów nominowanych we wszystkich kategoriach znaleźli się zawodnicy Legii Warszawa. Bramkarz sezonu – Artur Boruc, obrońca sezonu – Josip Juranović i Filip Mladenović, pomocnik sezonu – Luquinhas i Bartosz Kapustka, napastnik sezonu – Tomáš Pekhart, trener sezonu – Czesław Michniewicz, piłkarz sezonu – Mladenović i Pekhart.

Gjertsen odchodzi

29-letni Torgil Gjertsen na zasadzie gotówkowego transferu definitywnego przeniósł się z Wisły Płock do piątej drużyny poprzedniego sezonu Eliteserien – Kristiansund BK. Norweski skrzydłowy od teraz ponownie będzie reprezentował barwy klubu, z którego trafił do Polski.